

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3 20

Prenumerata mies. z prześ. poczt. Zł. 3 20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Pocz. Kasv Oszczędności Nr. 140.954. 000

Konflikt polsko-gdański w nowej fazie.

MNOŻNIK DROŻYŹNIANY WZRASTA.

Warszawa, 14 I. W sobotę odbędzie się posiedzenie Gł. Urzędu statystycznego celem obliczenia wysokości kosztów utrzymania. Przewidywane jest w związku z wzrostem drożyzny, powiększenie mnożnika drożyzniowego o jeden punkt, czyli z 42 na 43 gr.

SKŁAD GABINETU LUTHERA.

Berlin, 14 stycznia. (Pat.) Komunikat oficjalny wydany wczoraj wieczorem stwierdza, że do gabinetu Luthera wejdą po jednym przedstawicielu z każdej frakcji, z wyjątkiem socjal. - demokratów. Gabinet będzie pozapartyjny. Z ramienia niemieckich narodowców jako min. spraw wewnętrznych wejdzie Wallraf, z bawarskiej partii lud. jako min. spraw dźliwości Eminger, z centrum jako min. pracy dr. Braun, z niem. partji lud. jako min. spraw zagranicznych Stressemann. Pozostałe teki będą obsadzone przez fachowców. Na stanowisku pozostają dr. Gessler, jako min. Reichswehry i Kanitz jako min. aprowizacji.

ECHA AFERY POBOROWEJ

Warszawa 14 stycznia. (Pat.) Gabinet ministerstwa spraw wojskowych w związku z notatkami o aferze poborowej Fuks-Zapłatyński, komunikuje:

Natychmiast po ujawnieniu się nadużyć popełnionych przez niektórych oficerów korpusu sanitarnego przy przeprowadzeniu poboru popisowych, polecił p. minister spraw wojsk. podległemu sobie urzędowi prokuratorskiemu jak najenergiczniejsze przeprowadzenie śledztwa przeciw wszystkim osobom wojskowym, winieszanym w tę aferę. Ponieważ w sprawie tej wdrożono równocześnie w sądzie cywilnym kamryn w Warszawie śledztwo przeciw osobom cyw., winieszanym w tę sprawę, p. minister spraw wojsk. polecił naczelnemu prok. wojsk. spowodowanie odstąpienie sprawy karnej osób wojskowych sądowi cywilnemu karnemu.

Zaznaczyć przytem trzeba, że niezależnie od ujawnienia afery poborowej Fuks - Zapłatyński, p. minister spr. wojsk. wydał zarządzenie poddania ponownym oględzinom lekarskim w P. K. U. tych poborowych, którzy uprzednio zostali ze względu na stan zdrowia zwolnieni od służby wojskowej.

Mapa nowej planety.



No a planeta widziana przez teleskop z odległości 4225 km.

O koniec eksperymentowania, a początek rządzenia.

Nawiązując do wywiadów, udzielonych naszej prasie przez ministrów, a w szczególności przez premiera, staraliśmy się oświetlić obecną sytuację Polski z początkiem nowego Roku. Postęp w dziedzinie finansowej daje się najniewątpliwiej zauważyć, ale zarówno położenie gospodarcze, jak i polityczne wykazuje pewne momenty, które muszą nas przejąć troską o jutro i każą postawić pytanie bardzo zasadnicze, czy rząd, który Polską rządzi, dorasta do swojego zadania i bez szkody dla państwa dalej rządzić może.

Po smutnych doświadczeniach z rządem ubiegłym, po aferach i kombinacjach, które wstrząsnęły tak dotkliwie finansami Polski, akcja Wł. Grabskiego przybrała wszelkie cechy zbawczej działalności. O jej wynikach i skutkach pisaliśmy wielokrotnie na tem miejscu z pełnem należnem tej akcji uznaniem. Niemniej jednak nie zamierzaliśmy tego nigdy, że w czasie tej akcji poczyniono wiele zamówień w dziedzinie politycznej, operując zrazu szkodliwą fikcją niepolitycznego rządu. Również i konsekwencje gospodarcze były przedmiotem naszej krytycznej oceny.

Polska wyszła dziś z chaosu i bezładu finansowego, ale musi uważać, by nie popaść w jakąś katastrofę gospodarczą, której skutki społeczne i polityczne nie dałyby długo na siebie czekać.

Z tej sytuacji może wybawić Polskę tylko silny rząd, mający jakieś trwałe i pewne oparcie w Sejmie. Nie znaczy to bynajmniej,

że ma to być i musi być w pełni t. zw. rząd parlamentarny, ale rząd, który z Sejmem, z pewną jego grupą, stanowiącą większość, wszedłby w jakieś trwalsze porozumienie. — Zdaje się, że w niektórych partiach sejmowych dojrzało już zrozumienie sytuacji tak dalece, iż gotowe są udzielić takiemu silnemu rządowi poparcia nawet z pewną rezygnacją z ambicji partyjnych.

Rząd premiera Grabskiego, któremu w polityce wewnętrznej nadaje fizjonomię sam premier Grabski (— współudział wicepremier Thugutta zaznaczył się w tylko w sprawach kręśowych i to jak dotychczas w sposób nie bardzo zdecydowany —) jest rządem bez politycznego kręgosłupa jest jak gdy by tym balonem, który utrzymuje się w powietrzu odbijany to przez tą, to przez ową partię.

Program tego rządu zupełnie niezdecydowany oscyluje między bardzo nawet skraj-

nym bolszewizmem (oczywiście w odniesieniu do zagadnień gospodarczych, a skrajnym konserwatyzmem w dziedzinie zamierzeń politycznych.).

Wytwarza to dziwną mieszaninę i chaos, który nas wewnętrznie dezorganizuje i trawi, a na zewnątrz budzi zdziwienie i powoduje niewiarę obcego kapitału wobec Polski. Fatalnie oddziałują zwłaszcza różne rozporządzenia, mające cechy zbliżone do wywłaszczenia. —

Taka sytuacja na dłuższą metę utrzymać się już nie da bez narażenia państwa naszego na dotkliwe straty. P. premier Grabski nie zdaje sobie sprawy z tego, że niszczy płon własnych cennych wysiłków swoim politykowaniem z partiami przy braku zdecydowanej jakiegokolwiek wytycznej linii politycznej, tudzież jakiegokolwiek linii określonej w dziedzinie społeczno-gospodarczej, bez której rządzenie państwem, jako jednostką polityczną i gospodarczą, robi wrażenie eksperymentowania. A Polska jednak jest rzeczą zbyt wielką, żeby z nią robił eksperymenty nawet człowiek najbardziej dla niej skądinąd zasłużony.

Jeden z problemów polityki antysowieckiej.

JAK MOSKWA USILUJE PRZELAMAĆ FRONT PRZECIWBOLESZEWICKI. — WALKA O LINIE DNIESTRU TOCZY SIĘ NA TERENIE POLITYKI WIELKIEJ ENTENTY. — KWESTJA FLOTY WRANGLA. — STANOWISKO WŁOCH WOBEC TRAKTATU, GWARANTUJĄCEGO RUMUNJI BESSARABJE.

(Korespondencja własna „Wiek Nowy“).

Bukareszt, w styczniu.

Walka podstępna, którą prowadzą Sowiety przeciwko Rumunii, nie ogranicza się tylko do

poła wewnętrzno-politycznego. Sowiety atakują wprost lub pośrednio na polu dyplomatycznym.

Mimo wszelkich zapewnień sfery tutejsze po-

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Twarz Wika nerwowo zaczęła drżeć, rąsowe nozdrza szybko wachlowały...

Kłopotliwą ciszę przerwała pierwsza pani Hala:

— Prawdopodobnie Gliński nas znajdzie, bo trudniej byłoby w tych fotelach nam go odszukać...

— Pani Halo! na co pani w tej chwili Glińskiego? Dlaczego kłóci pani ten cichy moment, na który tak dawno czekałem?

— Gliński jest mi potrzebny. Ma mi on zastąpić opiekę męża, który, jak pan wie, ucieka zawsze z towarzystwa, gdzie mnie spodziewa się spotkać.

— Więc Gliński ma otrzymać pełnomocnictwo zastąpienia męża?... ciekaw tylko jestem, czy pełnomocnictwo ograniczy mu pani tylko do odwiezienia do domu...?

— Sam pan wie najlepiej, że tylko od niego czynny zależy rozległość pełnomocnictwa, — jeden potrafi wywalczyć sobie u nas słabych

istot generalne pełnomocnictwo, drugi tylko prawo odwiezienia z balu do domu...

— A Gliński? ?

— Jeszcze nie walczył o pełnomocnictwa...

— Czy bardzo zacieka pania w jaki sposób Gliński będzie walczył o pełnomocnictwa?

— Trochę.

— Czy ciekawość pani nie byłaby większą, dygbym na przykład ja, zamiast Glińskiego, rozpoczął tę walkę.

— Jakto pan, panie Wiku, który nie dawniej, jak na balu u Zubzyckich wręcz mi oświadczył, że ani odrobiny trudu nie poświęciłby dla zdobycia kobiety, bo za wiele jest na świecie kobiet, które same trud zdobycia mężczyzny podejmują.

— Powiedziałem, ale dla zdobycia pani byłbym zdolny do wielkiego wysiłku... dla zdobycia pani jednej...

— Czy to nie nastrój tylko dzisiejszego wieczoru? — a może nadmiar szampana wywołał tę energię do zdobycia? Ha, ha, ha... pan i poświęcenie, trud i wysiłek, ha ha ha to zabawne...

— Śmieje się pani, a może właśnie ja, z pozoru wygodny, byłbym zdolny do takich ofiar, jak nikt inny, może nawet większych niż Gliński. Niech pani się nie śmieje, ale postanowiłem, że muszę panią zdobyć, choćby nie wiem jakim ogromem ofiar i trudu. Muszę!... Niech pani żąda odemnie, co pani kaprys podyktuje, przysięgam, że spełnię...

— Pani Hala roześmiała się szelmosko, pokazując przez rozchylone drobne usta cały rząd białych, równych, zębów.

— A więc dobrze, — początkowo żądam drobniuszku. Jutro dowiem się pan dla mego kaprysu, kim jest ten, który sensację robi w Warszawie, — kim jest ten, no... czerwony błazen...

— Dobrze. Jutro się dowiem, a w środę w południe u Loursa powiem pani jego nazwisko. Dla niesienia jednak mej energii w prowadzeniu tego śledztwa, proszę o małą dawkę środka podniecy.

— Pani Hala przykryła oczy długą smugą rzes.

Wik, jak oszalały, chwycił ją w ramiona, wpił się ustami w jej usta.

Pani Hala wyrwała się przemocą z jego żelaznych młodych ramion.

W drzwiach ogrodu zobaczyli prokuratora Glińskiego.

Możliwe, że słyszał całą ich rozmowę

III.

Przerażenie.

Wik Skarski siedział w swojej garsonierce w głębokim fotelu i właśnie dopijał szklankę herbaty, gdy wszedł jego brat Józef. Wik był specjalnym szacunkiem, nawet z pietyzmem, odnosił się do starszego brata. Józef Skarski był właściwie głową rodziny.

(C. d. n.).

WIELKI REPREZENTACYJNY BAL PRASY

7-go lutego 1925 r.

Kasyno i Koło liter.-art.

lityczne zaniepokojone są uznaniem Sowietów przez Francję. Pewni politycy opozycyjni, niekierowani odpowiedzialnością rządową, jak np. byli ministrowie Dr. Ciugureanu i Bogos z Bessarabji zaniepokojeni są zwrotem zbyt ogólnikowym w deklaracji Herrieta, który mógłby w danej chwili dać Światom podstawę do żądania plebiscytu w Bessarabji. —

Jeszcze bardziej zaalarmowane są tutejsze koła polityczne sprawą oddania sowieckiej Rosji floty Wrangla, która swego czasu ochroniła się do Bizerty w Tunisie. Przez ewentualnie złączenie statków tej floty z tem, co Rosji pozostało na morzu Czarnem, ta ostatnia uzyskałaby taką przewagę morską w tych stronach, iż groziłaby najżywniejszym interesom Rumunii. Jak twierdzą, rząd rumuński miał wystosować notę do Francji w tej sprawie. Mówią, że krok ten Rumunii popiera Wielka Brytania i Polska.

Niepokojący dla Rumunii jest fakt porozumiewania się Węgier z Sowietami. Układy o traktat handlowy toczyły się w Berlinie, a samo wybranie tego miejsca jest znaczące.

Wreszcie z powodu Sowietów i sprawy Bessarabji na Rumunię trudności dyplomatyczne z Włochami. Trzeba przypomnieć, że w jesieni r. 1920 cztery mocarstwa, wchodzące do Rady ambasadów (tj. Anglja, Francja, Włochy i Japonia) zawarły traktat, potwierdzający Rumunii posiadanie Bessarabji. Traktat ten ma wejść w życie po ratyfikacji przez trzy mocarstwa. — Otóż dotychczas ratyfikowany on jest przez Anglię i Francję. Włochy, reprezentowane przez

Mussoliniego, na razie odmawiają ratyfikacji tego traktatu, podpisanego przez ich reprezentanta przed 4 laty. Jest to oportunizm dyplomacji włoskiej, liczący się z drażliwością Sowietów, a dyktowany względami ekonomicznymi. Prasa włoska umieściła nawet artykuły bardzo nieżyczliwe dla Rumunii, widocznie inspirowane przez dyplomację

bolszewicką, kwestjonując prawa Rumunii do Bessarabji. Poseł rumuński przy kwirynale p. A. Lahovary, oraz poseł w Londynie p. Titulescu, czuli się zobowiązanymi do odpowiedzi na te tendencyjne artykuły, oparte na oczywistych fałszach, kutyh w kuźnicy bolszewickiej.

Z dziejów rewolucji rosyjskiej.

KSIĄŻĘ MICHAŁ BRAT CARSKI I REWOLUCJA.

Drugi syn cara Aleksandra II., książę Michał, przez szereg lat nosił tytuł następcy tronu rosyjskiego, dopóki w roku 1904 nie przyszedł na świat Aleksy, syn Mikołaja II.

Od tej pory książę Michał usunął się jeszcze bardziej od życia dworskiego, od którego zresztą, jako też do jakichkolwiek wpływów nie dopuszczała go caryca Aleksandra.

Oddał się całkowicie służbie wojskowej.

Stosunek miłosny z panią Pistolkors.

W tym czasie związał on związek z panią Pistolkors, małżonką jednego z oficerów kirasjerów gwardji w Gieczynie, zresztą uwięziony wkrótce ślubem. Car Mikołaj zesłał go na wygnanie z Petersburga, nakazując mu osiąść w Jellcu, gub. Orłowskiej.

Tam powierzono mu pułk dragonów. Wielki książę nie odgrywał żadnej roli wyższej ponad dowódcę, stacjonowanego na prowincji pułku konnicy. Z małżeństwa z panią Pistolkors było kilkoro dzieci, z któremi szczęśliwie wydostała się

ona zagranicę podczas, gdy bolszewicy podstępnie wywieźli męża w głąb Rosji i tam zamordowali.

Interesujące są z życia tego księcia momenty, dotyczące przewrotu państwowego po wybuchu rewolucji.

Po wybuchu rewolucji.

Odzyskał on już prawo pobytu w stolicy i zamieszkał wraz z matką w pałacu Aniczowskim, a po wyjeździe matki carycy Marii Teodorówny do Kijowa w roku 1916 przeniósł się do Gieczyna.

Tam zastała go rewolucja.

Z wybuchem pierwszych wypadków, pomijając wszelkie władze policyjne i administracyjne, skomunikował się on z prezesem Dumy Rodzianką prosząc o informacje i oświadczając, że całem sercem jest po stronie praw i przywilejów dumy państwowej.

Dada ministrów rządu tymczasowego odmówiła nawiązania z nim jakichkolwiek stosunków,

MARJA - JEHANNE WIELOPOLSKA.

Goście.

(Dokończenie).

Republika dzieliła dokładnie tych, którzy własnem życiem żyją od tych, którzy czy nią wszystko dla poży, lub dla hecy.

Pani-w-sweterach nigdy nie przynosiła ciastka, kiedy wszyscy patrzyli, ani nigdy dla hecy, dla droczenia. Przechodziła ni stąd ni zowąd, raczej dość punktualnie i milcząc, nie narzucając się zwierzęciu, nie przymilając, po dawała szybko kawałek za kawałkiem. Potem, niecośmielona zgola fanaberjami, próbowała głaśkać przez drut siatki i uśmiechała się sama do siebie, kiedy udało się przeciągnąć ręką po grzbiecie małpy, czy papugi.

Paradoksalność i nienaturalność małpy nie godziła się z prostotą. Pani-w-sweterach, mimo to wracała do niej raz poraz w ciągu dnia. Ale to długo nie trwało.

Dnia któregoś zjawiała się nagle Pani-w-sweterach bardzo wcześnie, w kapeluszu i płaszczu. Obchodziła wszystkie klatki, zaglądała do szczeniąt Lucy, mówiła coś do sierosławskich mewek, do królików, świnek morskich, do Radzy-orla-błotniaka. wypominała jeszcze raz czule Lloydowi-chartowi, że jej niepoznał po roku, a potem brała jeszcze jeden sweter na rękę i jakąś torebkę i wynosiła

się na długo. Zwierzęta słyszały, jak kłacz biły kopytami przed gankiem, jak Marna rżała do żrebiecia i jak turkot wybuchał, aby ścichnąć następnie, aż zgiął w lesie. Tam ginał, gdzie wielki kopiec mrówek, cel spacerów Pani, Pani-w-sweterach, Rulci i małpy... Pani-w-sweterach pojechała ponoć dalej, niżli kopiec. Poco? niewiadomo.

Nie tęskniły za nią zwierzęta, ale kiedy wróci Pani-w-sweterach, to przyjmą ją jak do brzo znajomą. W świecie zwierzęcym to wielkie odznaczenie: pamięć! Ludzie nie mają tej królewskiej monety. W czasie bytności Pani-w-sweterach długie toczyły się z nią przy stole rozmowy. Czasem Pani wykladała jakieś nonsensy, bo Pan się irytował. Mówiła naprzykład:

— Niema wątpliwości, stryjenko, że zwierzęta nas przewyższają w zrozumieniu naprzykład wieczności „naturalnej” każdego aktu. My marzymy tylko o prostaczem utrwalaniu naszych myśli i gestów — rzeźbimy je, malujemy, piszemy. Tworzymy przez to wieczność wyłącznie wzrokową, względnie słuchową. A przecież nie ginie i machnięcie kózła przez małpę na trapezie jest równie trwałe i nieśmiertelne, jak najcudowniejszy akt Buanorottiego.

— Zwarjowała! — irytuje się Pan.

Czasem mówią głupstwa o jedzeniu. Pani gniewa się na jaroszów, nawołujących do niezabijania i do żywienia się roślinami.

— Dlaczego życie rośliny ma być mniej wartościowem od życia świni, czy jagnię-

cia? Dobrze. My chrześcijanie zjadamy rocznie 279 milionów sztuk bydła, rzuca nam to w twarz z oburzeniem sir William Cooper — ale dlaczego przemilcza zjadane dziko kałafiory? pietruszki? najwdzięczniejsze młode kartofelki!?

— To prawda — konkluduje z monumentalną powagą Czarna Broda. — Dlatego, myślę, jedynym uczciwym sposobem odżywiania się jest ludożerstwo.

Bardzo się Pan irytuje i zaczyna on znowu z kolei wykladać jakieś androny, bo Pani się śmieje.

Cytuje Pan jakieś zawile tearje o jedzeniu, o dawnych ucztach, o staropolskiej gościnności, której Pani ponoć brak, śliczne przy powieści „gość w domu, Bóg w domu”, którym małpa w duchu silnie przytakuje itp. Pani wciąż się śmieje.

— Ty jesteś urodzony oberżysta, mój drogi. Co ma Bóg wspólnego z wizytą tych piwo warów naprzykład z Wiazennicy?

— Jakich piwowarów znowu!? Tam jest przecie gorzelnia, nie browar...

— Czy to nie wszystko jedno gorzelnia a browar! Zareczam ci, że nikt osobliwiej odemnie gości nie wyróżnia! Żywią ich jak w szlachetnej oborze zarodowej. Indywidualnie. Nie grupowo nawet a indywidualnie i do każdego stosuję odrębny, głęboko przemyślany system. Przypuszczam kochany, że to jest supergościnność i że ta isć nie może w paragon z Twoimi szablonami. Bo jest, widzi stryjenka, przyjmowanie pospolite, na miarę, że tak po-

zaznaczając, że sama sobie poradzi i nie pójdzie na kompromis z żadnym przedstawicielem dynastji.

Michał popierał rewolucję i Dumę.

Gdy po zrzeczeniu się praw do tronu przez cara Mikołaja na rzecz księcia Michała udali się do niego ministrowie, rzekł on im:

— Uczynię wszystko, co każećcie, byleby dla

szczęścia Rosji, wiedźcie jednak, że obejmę panowanie jako ciężką ofiarę dla siebie i jeżeli jest to możliwe, oszczędźcie mi tego.

Jak wiadomo rada ministrów wymogła od księcia Michała zrzeczenia się praw do tronu.

Odtąd mieszkał on z rodziną w Gatchynie jako człowiek prywatny. Nie dozwolono mu bowiem nawet służyć nadal w wojsku.

które ciągle jeszcze nie są zbadane dokładnie, — jedna i ta sama rzeka, jeden i ten sam łańcuch gór nazywa się inaczej, zależnie od narzecza jakiejś grupy ludzi, należące do mieszkańców danej okolicy. Zdarza się często, że któryś z tubylców inaczej nazwie jedną i tę samą rzekę u ujścia, a inaczej u źródła. Nazwy rzeki, czy góry, siola lub wsi, tak, jak je powtarzają owe szczepy tubylców rzadko kiedy nakrywają się z nazwami, podawanymi w geografji przez uczonych i jak je znają uczeni w Europie.

Tym sposobem powstały w mojej książce omyłki, które stały się punktem zaczepnym Sven Hedina i prof. Montandona. Oszczerstwem nazwać muszę twierdzenie moich wrogów, że opisywałem kraje i ludzi, których nie poznałem. W mojej podróży po Mongolji dotarłem aż do granicy Tybetu.

Przypuścić muszę — zakończył swe wywarczenia Ossendowski — że moim przeciwnikom nie tyle idzie o to, aby wykazać omyłki geograficzne w mojej książce, ile raczej pragneliby zdyskredytować mnie w opinii publicznej i osłabić silne wrażenie, jakie w całej Europie wywołały moje opisy potwornych okrucieństw bolszewików“.

Ossendowski i opinia krytyków.

PUBLICZNE OSKARŻENIE I PUBLICZNA OBRONA LITERACKA. — CO OSSENDOWSKI OPowiedział WSPÓŁPRACOWNIKOWI BUDAPESTZTEŃSKIEGO DZIENNIKA „AZ UJSAG“. —

(?) Niedawno temu odbyła się w wielkiej sali Instytutu geograficznego w Paryżu publiczna dyskusja, na której Ossendowski, sławny autor książki „Zwierzęta, ludzie i bogi“, odpowiadał na publicznie czynione mu zarzuty znakomitego uczonego podróżnika Sven Hedina i francuskiego geografa Montandona, profesora Sorbony paryskiej. Sven Hedin i profesor Montandon oskarżali Ossendowskiego, że opisy podróży w jego książkach, które podawał za prawdziwe, są zmyśnione. Punktem zaczepnym dyskusji był artykuł prof. Montandona, który na podstawie starannie zebranego materiału dowodowego, usiłował dowieść, że książka Ossendowskiego: „Zwierzęta, ludzie i bogi“ zawiera szereg najgrubszych omyłek geograficznych i mnóstwo „niemożliwości“ etnograficznych, a to wskazuje na to, że Ossendowski nigdy nie był w krajach, które opisuje.

Dyskusja nie doprowadziła do żadnego rezultatu. Przeciwnicy rozeszli się niepojednani. Zarówno Sven Hedin jak i prof. Montandon twierdzili do ostatniej chwili, że Ossendowski podaje swoimi czytelnikom stek fantastycznych wynysłów za prawdę. Ossendowski nie umiał przytoczyć żadnych innych dowodów na swe twierdzenie, że opisywał w książce: „Zwierzęta, ludzie i bogi“ to, co widział. Oskarżenie Sven Hedina i prof. Montandona nazwał oszczerstwem.

Korespondent budapestzteńskiego dziennika „Az Ujsag“ odwiedził przed paru dniami Ossendowskiego w Warszawie i zapytał go o szczegóły literackiej wojny i historję powstawania jego książki. —

Ossendowski odpowiedział: Książka moja: „Zwierzęta, ludzie i bogi“ zyskała ośmieszający rozgłos. Uczonym i geografom powódzenie to nie było przyjemne. Znaną jest rzeczą, że fachowcy uznają tylko takie dzieła, które napisane zostały podług ich recepty. Podróż moja przez Mongolję odbywałem uzbrojony w starą kartę geograficzną

Azji centralnej. Nie miałem do dyspozycji tego, co nazywa się warstatem naukowym. Bez żadnych pomocniczych środków naukowych znalazłem się w olbrzymim kraju, dotąd niezbadanym dokładnie i nie opisanym szczegółowo. Jakże w tych warunkach opisywać moje przeżycia i wrażenia, mogłem ustrzedz się potem „omyłek naukowych“.

„Zapytuje pan, jak powstała ta moja książka. Otóż przybywszy do jakiejś miejscowości w Mongolji, wybierałem najinteligentniejszego z tubylców na przewodnika i zapytywałem, jak się nazywa wieś, rzeka, lub góra, spotykana na drodze.

Każdemu z podróżników wiadomo, że w krajach,

Potworna para małżeńska.

ŻONA WYZYSKUJE SWOICH KOCHANKÓW — A MAŻ ICH MORDUJE.

PORUCZNIK LEDERER MORDUJE KOCHANKA SWEJ ŻONY. — SZCZEGÓŁY OHYDNEJ ZBRODNI. — ARESZTOWANIE MAŁŻONKÓW LEDERERÓW. — BRAT LEDERERA POD ZARZUTEM WSPÓŁUDZIAŁU W ZBRODNI. — POR. LEDERER MA JESZCZE INNE ZBRODNIENIA NA SUMIENIU.

(?) Morderstwo, popełnione w celach rabunkowych przez człowieka, należącego do sfer towarzyskich, a w dodatku oficera, to sensacja istotnie nie mała.

O takim morderstwie donoszą z Budapesztu pod datą 12. b. m.

Porucznik Gustaw Lederer, syn krawca, — otrzymał bardzo staranne wychowanie. Wstąpił do służby wojskowej w armji węgierskiej i ożenił się, choć nie miał właściwie środków na utrzymanie domu. Żona jego, z pochodzenia Wiedeńka, okazywała wielką rozrzutność, lubiała ubierać się wytwornie i modnie, a on lekkomyślny i pozbawiony przesłta zasad etycznych, patrzył przez palce na to, co robiła, byle nie zabrakło niczego i oboje mogli prowadzić wystawne życie.

Pani Lederer zmieniała swoich kochanków i

nikt potem nie widział, gdzie znikali. Nie widywano ich bowiem i słuch o nich zaginął.

Ostatnim kochankiem pani Lederer był niejaki Kudelka, człowiek, prowadzący życie rozwięzłe, zażywający jaknajgorszej opinji. Ale dostarczał pieniędzy tyle, ile chciała.

Zeszłego tygodnia w nocy z środy na czwartek, sąsiedzi donnę, gdzie mieszkał porucznik Lederer, usłyszeli niesamowite jakieś hałasy. Nazajutrz, o wczesnej godzinie rannej por. Lederer w towarzystwie brata wyszli dokądś z pakietami.

W dwa dni później doniesiono policji, że znaleziono za miastem w stawie poćwiartowane zwłoki w trzech pakietach.

Ponieważ stwierdzono identyczność zwłok i rozpoznano Kudelkę, podejrzenie padło na por. Lederera. Wiedzano bowiem o bliskich stosunkach, jakie łączyły Kudelkę z małżonkami Lederer. Rewizja w mieszkaniu por. Lederera dostarczyła takich dowodów, że policja na miejscu zaaresztowała oboje małżonków.

Aresztowani przyznali się do winy. Pani Lederer opowiedziała co następuje:

We środę przyszedł do nich Kudelka i oświadczył, że przenocuje w ich mieszkaniu. Gdy się położył na otomane, usiadła przy nim. Wtedy dał jej do przechowania 70.000.000 koron węgierskich. Po godzinie, gdy brat Kudelka zasnął, poszła do kuchni i posłała męża do pokoju. Po chwili usłyszała strzał i wbiegłszy do sypialni — dostrzegła, że już Kudelka nie żył. To mąż go zastrzelił. —

Potem, aby zatrzeć ślady, postanowili oboje poćwiartować zwłoki i w pakietach wynieść za miasto. —

Por. Lederer nie wyparł się winy. Na pytanie, dlaczego znaleziono u nich tylko 60.000.000 kor., gdy sami twierdzą, że Kudelka dał do przechowania pani Lederer 70.000.000 kor., odpowiedział, że 5 milj. wydał już na zapłacenie długów, a 5 milj. darował bratu Ledererowi.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że brat ten pomagał por. Ledererowi w zatartciu śladów zbrodni, aresztowano także i jego.

W kilka dni po aresztowaniu porucznika Lederera i jego żony oblegać zaczęła w Buda-

wiem, oberżysty (tu złośliwe spojrzenia w stronę Pana) kiedy się gościa karmi aż do rozstroju żołądkowego, a potem wciąż jednako przed nim demonstruje wszystkie osobliwości domu nieosobliwe: obrazy, stajnia, kurniki, gołębniki, buraki, zapalniczki nawet etc. To jest żywienie nieracjonalne, nieinteligentne, niedostępne. Moje systemy są żmudniejsze. System hypnozy na przykład. Wmawia się w gościa z miejsca, że on jest koneserem niebylejakim, znanym, cenionym w takiej lub owej dziedzinie. Obojętne. Może być Sztuka, bydlę muzyka, żrebaki, gołębie, rolnictwo... I o to znanstwo jego ciągle się potracą. Nie potrzeba w nawet operować dyskretnie i subtelnie. Wystarczy siekiera, bo gość każdy zacznie się plawić w rozkoszy i przez 24 godzin z rzędu będzie słuchał rzeczy zgoła mu obojętnych i najnudniej podanych. Bywa także system słuchowy. Tu się nic nie mówi, jeno słucha. Gość oczywiście musi być mowny z natury i trzeba słuchać umiejętnie, brwi podnosić, uśmiechać się, głową potakiwać. Ten system jest ogromnie, jak stryjenka się domy-

śla, wypoczywający. Gość także plawi się w rozkoszy, że jest tak nabożnie słuchany i zazwyczaj mawia o nas potem: o jakże inteligentni ludzie!!! Trzeba tylko zawsze zapamiętać system raz zastosowany, tu nie może być pomyłek i przypadkowości. Systemy moje, stryjenko, są jako gwiazdy na niebie, różne i liczne i tylko marny z gruntu człowiek może kwestjonować rozległość mojej staropolskiej gościnności...

Uderz w stół, nożyce się odezwą, bo oto Pan poprawia się zaraz na krześle i mówi do Pani-w-sweterach:

— Ona jest coraz nieznośniejsza.

„Ona“ to znaczy Pani.

Może ma i rację, ale odegnajmy nadeżdżającą burzę... buch... buch!! mała strąca błaszaną miszkę. Gaby podnosi z ziemi serwetę i zaczyna ją bez żadnego racjonalnego powodu drzeć w drobne kawałki, a papuga oznajmia nagle głośno i tkliwie:

— Ma...kha...rhone!!!!

KONIEC.

Największy historyczny film świata
II-ga i OSTATNIA SERJA

QUO VADIS?

cieszący się olbrzymim powodzeniem wyświetlają

KOPERNIK

KINA

MARYSIENKA

10878

peszcie pogłoska, że Ledererowie mają na sumieniu dwie jeszcze zbrodnie.

Przed trzema laty zamordowany został w Budapeszcie tamtejszy fabrykant fortepianów Reissmann, a w pół roku później znaleziono w stawie poświętowane zwłoki przemysłowca Bo-

rosa. Obał byli kochankami Ledererowej.

Wiele szczegółów przemawia teraz za tem, że por. Lederer zamordował Reissmanna i Boro-rosa i że w tych zbrodniach żona jego ponosi współwinę.

Dalsze śledztwo w toku.

niesionych obrażeń. Przybyły lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził, iż Pelecka poza licznymi kontuzjami, doznała złamania prawej nogi, Korytko zaś uderzywszy twarzą o bruk doznał złamania kości policzkowej pod okiem. —

Natychmiast oboje odwieziono do szpitala, a konia wraz z wózkami następnie z koszar policyjnych zabrał mąż Peleckiej.

List anonimowy i wymuszenie. 500 złotych pod słupem telegraf. lub skandal z żoną, ewentualnie zamach.

(d.) Obecnie we Lwowie wydarzył się fakt wymuszenia, dokonanego w prawdziwie bandycki sposób. Oto jeden z naszych znanych przemysłowców otrzymał list anonimowy, aby ubiegłego poniedziałka o godzinie 5 minut 30 w oznaczonym miejscu złożył kwotę 500 zł., w przeciwnym razie publicznie skompromituje jego żonę, która z kochankami bywa w cukierniach i hotelach lub też dokonano na niego zamachu. Miejscem tem, w którym miały być złożone pieniądze, był słup telegraficzny obok przystanku tramwajowego przy Szkole przemysłowej. Osobnik, wymuszający tę kwotę żądał, aby pieniądze złożone były obok wyznaczonego słupa w nieprze- makalnej kopercie.

Zaniepokojony tym listem przemysłowiec zwrócił się o pomoc do policji, która postanowiła ująć owego osobnika. Toteż w oznaczonej godzinie przemysłowiec udał się na wskazane miejsce i położył tam kopertę

z pieniędzmi, poczem sam oddał się do miasta. Tymczasem w pobliżu czuwał wywiadowca Wójcikowski z posterunkowym Krupickim, a gdy po krótkim czasie zbliżył się jakiś osobnik i po zabranu koperty zamierzał odejść, został przytrzymany.

W policji stwierdzono, że tym osobnikiem jest Stefan Sadowy, absolwent Szkoły przemysłowej, zamieszkały przy ul. Błonnej 24. W toku przesłuchania Sadowy przyznał się do wymuszenia, podając jako przyczynę brak pieniędzy na sprawienie ubrania. Mianowicie starał się o posadę, ale nigdzie nie mógł pokazać się, gdyż nie miał porządnego ubrania.

Sadowego osadzono narazie w aresztach policyjnych, skąd odstawiony będzie do okręgowego sądu karnego.

Przeciw „nowemu carowi” Rosji.



Matka cara Mikołaja II-go, która mieszka w Belgji, zaprotestowała niedawno energicznie przeciw kandydaturze w. księcia Cyryla na cara Wszechrosji. Rycina nasza przedstawia staruszkę-matkę w towarzystwie jednego z książąt rosyjskich.

Polca się Handel delikatesów
Cz. Sobel, Lwów, Legionów 41. 113

We wtorek sąd doraźny nad bandytami sokalskimi.

(d.) Dziś we Lwowie miał się odbyć sąd doraźny nad bandytami Iwanem Dyszkanem, Andruchem Kantorem, Ołeksą Wodonosem i Iwanem Kowalikiem, którzy w powiecie sokalskim dopuścili się 17 napadów rabunkowych. Sąd doraźny zos ał jednak od-

roczony do wtorku ze względu na powołanie wie u świadków z sokalszczyzny.

Doraźne śledztwo sędowe prowadzi sędzia radca Kwiatkowski. Oskarżać będzie prokurator Gürtler.

Spłoszony koń w ul. Mickiewicza Dwie ofiary wypadku.

(d.) Wczoraj przed południem ulicą Mickiewicza z góry od placu św. Jura jechała wózkami, zaprzężonym w jednego konia Marią Pelecką, zamieszkałą na Zamarstynowie, wraz z uczniem rzeźnickim Mikołajem Korytkiem. Koń, biegnąc galopem z góry, z nieznanego powodu spłoszył się, a wstrzymy-

wany przez jadących, porwał lejce i pędził na oślep. Pelecka wypadła wraz z chłopcem na bruk ulicy, koń zaś zdała od miejsca wypadku został przytrzymany przez przechodniów.

Pelecka i Korytko w czasie upadku straciły przytomność z przerażenia i skutek od-

Chciał umrzeć z tęsknoty za rodzicami.

(d.) We Lwowie przebywa niemiecki poddany Friedrich Eisenberg, którego rodzice stale mieszkają w Ludwigshafen. Liczy on lat 16, jest pomocnikiem krawieckim i mieszka przy ulicy Pod Dębem l. 18 Wczoraj o godzinie czwartej popołudniu wydostał się on na wał kolejowy w pobliżu mostu w ulicy Zamarstynowskiej, tam położył się na szynach i oczekując w tej pozycji nadejścia pociągu, usiłował w ten sposób odebrać sobie życie. Na czas jednak służba kolejowa zdolała go usunąć z toru i oddała w ręce policji.

W czasie przesłuchania E. podał, że miał zamiar popełnić samobójstwo z powodu tęsknoty za rodzicami, do których dla braku pieniędzy nie może powrócić. Mianowicie jeszcze przed 13 laty był on zabrany do Lwowa przez dziadka swego Izaka Szmiłowicza, który później oddał go na naukę do krawca Schragera przy ulicy Bernsteina.

R. Reiss M. Wohlmann
J. Kohl. 40886

**Kobiety,
które zdradzają
wbrew woli**

Dziś Premiera w kino „LEW“. (Film tylko dla dorosłych)

**Morfinizm-kokainizm
nędza moralna
blaskiem okryta**

Najpotężniejszy dramat namiętności ludzkich — w 7-miu aktach:

ZE ŚWIATA PODNIET i OBŁĘDU (NARKOTYK)

Bolesne wspomnienia strasznej pokusy. — Powolny upadek kobiety, która dręczona wyrzutami sumienia, pogrąża się coraz bardziej w przepaść i kończy uniestwiona przez namiętność.

W głównych rolach: **ARNOLD KOFF** znany z „Hrabiny Paryża“ w roli senatora,
MARJA STEINSIECK w roli morfinistki.

Wstęp dla Pań i Pa-
nów równocześnie
dozwolony

Film powyższy wyświetlano przed ZGROMADZENIEM LIGI NARODÓW.
Film jest własnością Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza.

Urzędowo na powyż.
film wstęp dla mło-
dzieży wzbroniony!

10907

Jakie były plany Radicza.

Sensacyjny dokument w rękach władz jugosłowiańskich.

WIEDEN, 14. I. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Zagrzebia, że policja dostarczyła prokuratorowi dokument, w którym Radicz dla postępowania partii chłopskiej przyjmuje następujące cztery ewentualności: 1) ewentualne z mordowanie króla, 2) ewentualność spisku i powstania, 3) ewentualność oderwania Sawonji i Chorwacji od

Jugosławii i 4) ewentualność zwycięstwa partii chłopskiej podczas wyborów. Dalej dokument podnosi, że chorwacka partia chłopska jest zorganizowana do walki z wojskiem, żandarmerią i policją. Dokument ten na ostatniej stronie nosi własnoręczny podpis Radicza.

Sytuacja w konflikcie polsko-gdańskim. poprawiła się na rzecz żądań polskich. Plan sankcyj natury finansowej i ekonomicznej wobec Gdańska.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj w południe koła polityczne otrzymały wiadomość że komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku zgłosił się rano do Wys. Komisarza Ligi Narodów celem odbycia z nim decydującej rozmowy w sprawie zapowiadanych zarządzeń Mac Donella co do zdjęcia skrzynek pocztowych Polskich. Rozmowa trwała półtora godziny, poczem p. Strassburger zawiadomił pokrótce o jej przebiegu władze warszawskie i zapowiedział przybycie do War-

szawy popołudniu aeroplanem. Tymczasem o godz. 14 odbyło się pod przewodnictwem premiera Grabskiego posiedzenie dyrektorów departamentów w Ministerstwie skarbu. — Omawiano tam środki odwetowe natury finansowej i ekonomicznej, jakie mogłyby być zastosowane do Gdańska na wypadek, gdyby Wolne Miasto próbowało rozwijać sporne zagadnienie na drodze nieprawnej samowolnie. Premier Grabski udał się następnie do przysiadu Rady ministrów gdzie odbyło się nad-

zwyczajne posiedzenie zainteresowanych w sprawie gdańskiej ministrów. Na posiedzeniu tem zapadły ważne uchwały. Równocześnie niemal rozeszła się wiadomość, że prezydent Rzeczypospolitej powrócił ze Spawy i że pod jego przewodnictwem odbędzie się o godz. 18 posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów w Belwederze. O godzinie 16.30 do wiadomości w Warszawie, że komisarz gen. Strassburger, który o godz. 14.45 wyjechał aeroplanem z Gdańska, musiał wrócić z drogi z powodów atmosferycznych i wylądował o godz. 15.30 w Gdańsku. Na żądanie jego zorganizowano połączenie telegraficzne aparatem Hughesa.

Komisarz Strassburger przedstawił na tej drodze oświadczenie ustne zaprotokołowane, złożone Mac Donellowi, jak również notę werbalną wręczoną mu przez Mac Donella. Równocześnie zawiadomił p. Strassburger, że do Warszawy wobec porozumienia się telegraficznego już nie przyjedzie. P. Strassburger po nieudanej podróży powietrznej porozumiał się aparatem Hughesa z dyrektorem departamentu politycznego Min. spraw zagranicznych Baderem i przedstawił mu cały przebieg rozmowy z Wys. komisarzem. Według pogłosek, które późnym wieczorem przedostały się do wiadomości kół politycznych, Wys. komisarz zaprezentował p. Strassburgerowi, po jego przybyciu, przygotowane już dla senatu gdańskiego pismo polecające zdjęcie skrzynek pocztowych polskich. P. Strassburger w półtoragodzinnej rozmowie miał oświadczyć stanowczo Mac D. że wysłanie tego pisma i wykonanie jego treści przez senat mogłoby pociągnąć dla Gdańska bardzo przykre skutki, że rząd polski może wobec Wolnego miasta zastosować przygotowane już sankcje, że krok więc Mac Donella byłby nie tylko bezprawny, ale i niewłaściwy, gdyż rząd polski porozumiewał się już

dwa razy (onegdaj i wczoraj) w sprawie incydentu wywołanego przez Mac Donella z sekretarjatem Ligi Narodów i że do czasu rozstrzygnięcia sporu przez Radę Ligi Narodów jej komisarz nie ma prawa wydawać decydujących zarządzeń. Mac Donnell miał przy końcu rozmowy, prowadzonej podobno chwilami dość namiętnie, zakomunikować p. Strassburgerowi, że co do decyzji w sprawie skrzynek pocztowych musi się jeszcze namyśleć i zastanowić się nad oświadczeniem komisarza Rzeczypospolitej, w każdym razie przed powzięciem jakiegokolwiek postanowienia zawiadomi pisemnie p. Strassburgera. Przed wleczkiem przesłał Mac Donnell senatowi gdańskiemu pismo, którego kopję przesłał komisarzowi Rzeczypospolitej, a które polecił senatowi gdańskiemu opublikować w prasie gdańskiej (tekst pisma podała już PAT).

O godz. 18-tej w Belwederze, w prywatnych apartamentach Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów i rozpoczęła się dyskusja, podczas której prezes ministrów przedstawił plan ewentualnych sankcyj ekonomicznych i prawnych wobec Gdańska, na wypadek, gdyby Wolne miasto pogwałciło ponownie nasz stosunek prawny. Komitet polityczny zaakceptował ten plan premjera. O godz. 23-ciej zastępca prezesa ministrów, p. Thugutt, zwrócił się do zebranych przedstawicieli prasy i złożył im znane już z komunikatu oficjalnego oświadczenie.

„Daily Telegraph” dowiaduje się jakoby z Rzymu, że Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku otrzymał instrukcję, aby w sprawie pocztowej polsko-gdańskiej wystąpił natychmiast, gdyż istnieje obawa, że wynikną poważne trudności jeżeli sprawa nie zostanie natychmiast załatwiona.

Z przebiegu rozmów z politykami polskimi należy wywnioskować, że kwestja zastosowania sankcyj wobec Wolnego miasta uzależniona jest od stopnia zrozumienia zobowiązań przyjętych przez Wolne miasto. W łonie sejmu i rządu zdecydowana jest niemal kwestja wypowiedzenia umowy warszawskiej z Gdańskiem, która dla Gdańska była bardzo korzystna. Rząd porozumiewa się z przedstawicielami mocarstw, a w szczególności Anglii, i jest w kontakcie z sekretarjatem Ligi Narodów bezpośrednio i za pośrednictwem referenta dla spraw mniejszości narodowych Rady Ligi Narodów Colbanem, który, jak słychać, ma udać się do Gdańska celem przeprowadzenia konferencji z Mac Donellem. „Kurier Poranny” dowiaduje się, że Mac Donnell pod wpływem wiadomości nadchodzących z Warszawy zaczyna się cofać. W kołach politycznych gdańskich panuje przekonanie, że nastąpiła poprawa sytuacji na rzecz żądań polskich.

„Polska użyje środków ostatecznych,

gdyby choć jedna kropla krwi polskiej miała być przelana w sporze z Gdańskiem”.

Stanowcze wystąpienie min. Thugutta.

Warszawa. 14. stycznia. (Pat.) Min. Thugutt przyjął w prezydium Rady ministrów przedstawicieli prasy, wobec których złożył nast. deklarację: Sytuacja od dnia wczorajszego nie uległa zmianie. Jest to o tyle dobre, że nie stało się nic, co by nas zmuszało do decyzji, dla nas samych niewątpliwie przykrych. Cokolwiek stałoby się, rząd polski oczekuje ze spokojem i stanowczością decyzji

dalszego rozwikłania sprawy, która tak niepotrzebnie została zawikłana. Polska chce uniknąć wszelkich aktów zbrojnych tak długo, jak tylko to okaże się możliwe. Mówiąc jasno, Polska użyje środków ostatecznych, gdyby choć jedna kropla krwi polskiej miała być w tym sporze przelana.

Pismo Mac Donella do senatu gdańskiego.

Warszawa. 14. stycznia. Senat gdański opublikował wieczorem pismo Mac Donella, senatowi, w którym komisarz Ligi Nar. pisze między innymi:

„Dnia 11. bm. zawiadomiłem p. Strassburgera, że będę czuł się zobowiązanym zakomunikować senatowi, aby na moje żądanie i na moją odpowiedzialność usunął polskie skrzynki pocztowe, z wyjątkiem skrzynki umieszczonej na budynku polskiego komisarza, która ze względów eksterytorjalności nie może być na

ruszona. W sprawie tej odbyły się dalsze rokovania w dniu wczorajszym i dzisiejszym z delegatem rządu polskiego p. Strassburgerem, z którym pozostaję jeszcze w kontakcie. Zakomunikowano mi dalej, że polski delegat przy Lidze Narodów w Genewie otrzymał polecenie przedstawienia polskiego punktu widzenia generalnemu sekretariatowi Ligi Narodów, z którym pozostaje w tej sprawie w kontakcie”.

Nowy podatek na rzecz funduszu kwaterunkowego.

Uchwała podkomisji senackiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu senackiej podkomisji dla ustawy o zakwaterowaniu wojska zdecydowano ostatecznie

zasadniczo sprawę podatków. Niezałatwiono jeszcze tylko kwestję wysokości tego podatku, która będzie określona po przedstawieniu

przez ministra skarbu danych cyfrowych o ewentualnych wpływach tego źródła. Podatek miałby być płacony w ratach półrocznych. Upoważniono zarząd funduszu kwaterek do zaciągnięcia na cele kwaterek pożyczki 200.000 złotych.

Socjaldemokrata Loebel



nowy prezydent Reichstagu.

ZDEMOLOWANIE LOKALU „MESSAGERO TOSCANO”.

Paryż, 14 stycznia. (Pat.) W sprawie wypadków w Pizzie, donosi „Osservatore Romano”, że trzy ubikacje „Messagero Toscano” zostały zupełnie zniszczone i podpalone, lokal redakcyjny i hala maszyn zostały zdemolowane. Zostały również zniszczone obrazy jak portret papieża i portret arcybiskupa Pizy.

EXPOSE PREMIERA GRABSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji budżetowej wygłosił premier Grabski expose o sytuacji finansowej i gospodarczej. —

PRELEKCJA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj w gmachu biblioteki publicznej odbyło się prywatne zebranie w zamkniętym gronie około 50 osób w sprawie ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Zebranie zagal senator Nowicki poczem kilka słów wstępnych wypowiedział poseł Anus, a dłuższą, bo około trzy godziny trwającą prelekcję, przedstawiającą obszernie dzieje organizacji sztabu generalnego i poruszającą wiele kwestji z dziedziny wojskowości, politycznej i psychologii społecznej wygłosił marsz. Piłsudski.

WALUTA SZYLINGOWA W AUSTRII.

Wiedeń, 14 stycznia. (Pat.). Dzienniki donoszą, że z dniem 1 marca br. będzie wprowadzona waluta szylingowa w administracji poczt, telegrafów i telefonów.

Władze polskie na tropie wielkiej organizacji szpiegowskiej.

Plan obsadzenia urzędów bezpieczeństwa w Polsce szpiegami niemieckimi, rosyjskimi i litewskimi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z). Z Kowna donoszą, iż w ostatnich dniach polskie władze bezpieczeństwa wpadły na trop nowej szpiegowskiej organizacji na terenie kresów wschodnich. Akcję tę prowadził oddział wywiadowczy sztabu generalnego litewskiego w porozumieniu z agentami szpiegowskimi Niemiec i Rosji sowieckiej. Na pierwszym planie znajdowało się zadanie obsadzenia wszyst-

kich urzędów bezpieczeństwa w Polsce swoimi zaufanymi ludźmi.

W związku z tą sprawą aresztowano na granicy polsko-litewskiej niejakiego Stanisława Blinstrauba, który, jak się okazało, wysłany został do Polski przez majora Lipciusa, kierownika oddziału wywiadowczego litewskiego sztabu generalnego

Przemycanie dolarów z Polski za granicę.

Aresztowania dyrektora Powszechnego Banku Przemysłowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z). W urzędzie pocztowo-telegraficznym przy ul. Chmielnej w Warszawie został nadany w sobotę list polecony do pewnej firmy w Rydze, który zawierał paczkę obszytą płótnem i był zalakowany. Jako nadawca figurował Powszechny Bank Przemysłowy. W sobotę wieczorem podczas poszukiwania zaginionego listu, również tego Banku, paczka ta wysunęła się z rąk urzędnika i padając na po-

dlugę pękła, a z zewnątrz niej wysypały się banknoty dolarowe. Ponieważ brakowało zaświadczenia na wywóz waluty, zawiadomiono policję kryminalną i stwierdzono, że w dniu tym nadane były jeszcze cztery takie paczki. Dokonano wobec tego szczegółowej rewizji w centralnych biurach Powszechnego Banku Przemysłowego i aresztowano wicedyrektora tego Banku Luisa Urfatera.

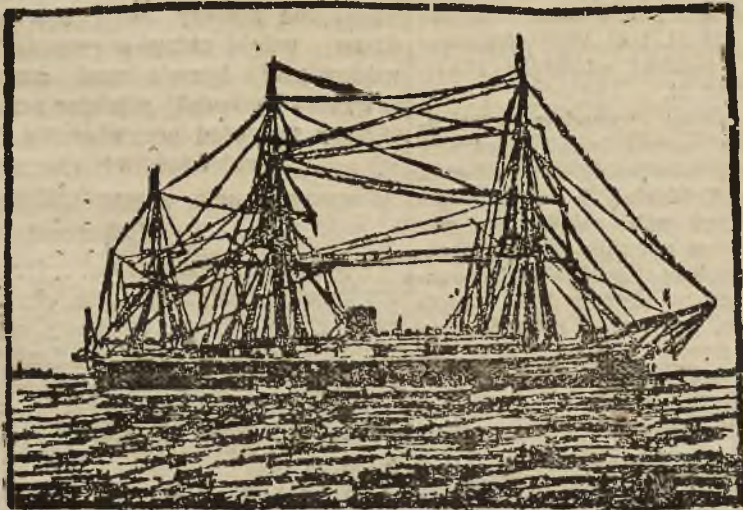
Przemysłowe usiłowania Niemiec niebezpieczeństwem dla wszystkich narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Tokio donoszą, że jedno z tamtejszych pism w sensacyjnym artykule zwraca się ostro przeciw zamierzonemu przez rząd japoński udzieleniu towarom niemieckim nieograniczonego największego uprzywilejowania ze

względu na to, że zatamowałoby to rozwój przemysłu japońskiego. Dziennik ten podkreśla, że przemysłowe usiłowania Niemiec oznaczają niebezpieczeństwo dla wszystkich narodów.

Angielski statek wojenny „Monarch“



będzie zatopiony w myśl umowy waszyngtońskiej.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Piątek „Cavaleria“ i „Pajace“.

Sobota o godz. 3.30 „Betleem polskie“ (po raz ostatni).

Sobota o godz. 7.30 „Prorok“ (50 proc. zniżki — abonament ważny).

Niedziela o godz. 3.30 „Lampa Alladyna“ (cechy popularne).

Niedziela o godz. 7.30 „Salome“ (gość, występ Zamorskiej).

Poniedziałek wyjątkowo o godz. 6 pop. przed stawienie dla dzieci „Kopciuszek“ (wznowienie).

Wtorek „Lakme“ (gość, występ Zamorskiej).

TEATR MAŁY:

Piątek „Świt, dzień i noc“.

Sobota „Świt, dzień i noc“.

Niedziela „Świt, dzień i noc“.

Poniedziałek „Świt, dzień i noc“.

Wtorek „Świt, dzień i noc“.

TEATR NOWOŚCI:

Piątek „Pałac“ (50 proc. zniżki).

Sobota „Hrabina Marica“.

Niedziela „Hrabina Marica“.

Poniedziałek „Hrabina Marica“.

Wtorek „Szampańskie kobiety“ 50 proc. zniżki — abonament ważny).

KINO CHIMERA. Monumentalny dramat 7 akt. „**LAWINA**“ w głównej roli **Michał Varkonyi i Mary Kid.** — Wspaniałe zdjęcia z natury. 10-06

Abonament styczniowy. Już tylko drobna ilość tego abonamentu pozostała, gdyż zaraz w pierwszych dniach większość bloczków została rozsprzedana. Resztę bloczków sprzedawać się będzie jeszcze tylko kilka dni, poczem kasa będzie zamknięta. Abonament styczniowy, jak to będzie można przekonać się już w najbliższych dniach, będzie bardzo korzystny i opłaci się sowicie. Abonament premierowy sprzedają w dalszym ciągu kasy Teatru Wielkiego.

Występ Jana Klepury w „Faustie“. Młody ten i obdarzony istotnie bardzo pięknym głosem śpiewak zaprezentował się doskonale na odbytej próbie, podczas której zdobył sobie ogólne uznanie kapelmistrzów i kolegów. Rola Fausta bardzo odpowiada głosowo i scenicznie p. Klepurze, to też dzisiejsze tj. czwartkowe przedstawienie będzie nie przeciętnie ładne.

„Betleem Polskie“ po raz ostatni. W sobotę o godzinie 3.30 popoł. daje Teatr Wielki po raz ostatni w tym sezonie piękny utwór Rydla, na który powinna pospieszyć w pierwszym rzędzie nasza młodzież.

50 proc. zniżki na „Proroka“. Potężne dzieło Mayerbera, wystawiane u nas z całym przepychem i w najlepszej obsadzie, grane będzie w sobotę wieczorem. Na to przedstawienie obowiązywać będzie 50 proc. zniżka. Abonament również będzie ważny. —

Prośba o nie przeszkadzanie podczas przedstawień. Utał się brzydki zwyczaj zwłaszcza w Teatrze Małym, że publiczność stale spażnia się na przedstawienia. Obecnie w tym teatrze grana jest jak wiadomo bardzo subtelna sztuka „Świt, dzień i noc“. Spażnianie się, szmer, szkanie miejsc już w czasie akcji na scenie rozpraszają nastrój i wysokim stopniu psuje najsłodsze momenty. Dyrekcja prosi przeto o punk-

alno jawienie się i zaznacza, że z chwilą podniesienia kurtyny drzwi na widowni będą bezwarunkowo zamknięte.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. Doroczne Walne Zgromadzenie (c. d.) Lw. Towarz. Lek. odbędzie się dnia 16. stycznia 1925, w piątek, — o godz. 18, w sali Polikliniki lek. przy ul. Lindego 5. W razie braku kompletu odbędzie się zgromadzenie o godz. 18.30.

Przełożęństwo Gremium Techników dentystrycznych zawiadamia, że po myśli par. 114 ust. poz. zostaje przy siedzibie Gremium założone „Ognisko“ dla uczniów zawodu techniczno-dentystrycznego, zajętych w zakładach dentystrycznych. Celem Ogniska jest podniesienie poziomu wykształcenia ogólnego a głównie zawodowego uczniów. W Ognisku tem odbywać się będą wykłady z dziedziny techniki dentystrycznej a nadto uczniowie korzystać będą z bezpłatnej biblioteki fachowej. Uroczyste otwarcie „Ogniska“ nastąpi w niedzielę dnia 18. stycznia br. o godz. 12-tej w poł., w sali Gremium w Gmachu Instytutu Technologicznego przy ul. Boularda 5. Wszyscy uczniowie zajęci w zawodzie techniczno-dentystrycznym winni się jawić.

„Karnawał lwowski“. Taki jest tytuł odczytu, który w najbliższy piątek dnia 16. b. m. wygłosi redaktor Tadeusz Czapelski w Katolickim Związku Polek, ul. Rutowskiego 10, II. p. Początek o godzinie piętej.

Znalezione „DOLAROWKI“ po wylegitymowaniu się i podaniu numerów, odebrać można w dyrekcji „Wiek Nowego“.

Dla PP. Urzędników państwowych dalsze wykłady prof. Dr. Głabińskiego „O konstytucji, ustroju Państwa i pragmatyce służbowej“ odbędzie się w czwartek dnia 15. stycznia o godz. 4-tej i w piątek dnia 16. stycznia o godz. 5. popołudniu ul. Pańska 1. 11.

„Sokół III.“ urządza w sobotę 17. b. m. o godz. 8. wieczór opłatek dla członków i ich rodzin. Zapisy codziennie w kancelarii przy ul. Św. Marcina 1. 6, od 7—9 wieczorem.

Z Tow. Historycznego. Konstytuujące Walne Zgromadzenie Członków Koła Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie się w Instytucie Historji Sztuki w Uniwersytecie Lwowskim, ul. Mikołaja 4, w piątek 16. b. m. o godzinie 6-tej. W razie braku kompletu w pół godziny później. Na porządku dziennym: 1) Ukonstytuowanie Koła i wybór Zarządu; 2) Odczyt prof. Dra Wł. Abrahama: Rozwój formy ślubu przedkościelnego w Polsce.

Tow. metapsychiczne im. J. Ochorowicza dziś w czwartek o godz. 8. wieczór urządza wykład Stefana Mokrzyckiego pt.: „Tajemnice gnozy“ (Gminy chrześcijańskie. — Mistéria i sekty Wschodu. — Wielecy adept. — Gnostycy. — Ofici. — Manichejczycy. — Templariusze i Różo krzyżowcy. — Gnoza a filozofia współczesna). — Wykład odbędzie się w sali Instytutu technologicznego, ul. Boularda 5. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł. —

Walne Zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli religii możesz, szkół powszechnych we Lwowie odbyło się onegdaj w sali szkoły męsz. im. Mickiewicza pod przewodnictwem prezesa N. Schipperera. Przewodniczący w ciepłych słowach przywitał obecnych nauczycieli z całej Małopolski i przedstawił im delegata Kahana lwowskiego w osobie p. Dra Rabnera i delegata Pabnatu Dra Freundla. Po odczytaniu pism i telegramów z różnych stron kraju, przystąpiono do porządku dziennego. Między innemi sprawami zgromadzenie zajęło się sprawą redukcji posad nauczycieli religii moższ, jak i redukcja godzin i łączenia klas przy nauce religii w szkołach powszechnych, co wpływa bardzo ujemnie na religijno-moralne wychowanie młodzieży żydowskiej. Uchwalono: 1) wnieść w tej sprawie memoriał do Kuratorjum P. S. L.; 2) wnieść memoriał do Ministerstwa Wyznań Relig. i O. P. memoriał: a) w sprawie

wydania jednolitych planów do nauczania religii moższ. w szkołach powszechnych; b) w sprawie założenia Seminarjum dla kształcenia nauczycieli religii moższ, we Lwowie. — Po załatwieniu jeszcze innych spraw, przewodniczący o 4-tej po południu zamknął zgromadzenie.

(II) **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie we wtorek dnia 13. bm. Z powodu choroby prezydenta miasta Józefa Neumanna posiedzeniu przewodniczył wiceprezydent dr. Leonard Stahl. Między innemi sprawami uchwalono ukarać 3 szynkarzy grzywnami 10, 15 i 25 zł. za niepobieranie podatku od spożycia oraz 14 dozorców domów, względnie właścicieli realności grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenia przepisów sanitarno-policyjnych.

(II) **Sekcja czwarta** odbyła posiedzenie dnia 13. bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. radcy Włodzimierskiego. Przychylnie załatwiono następujące prośby: 1) Otylii Lasockiej, o zezwolenie wykonywania zarobkowości gospodnio-restauracyjnej przez zastępcę przemysłowego Ignacego Felichowskiego; 2) Spółki Józef Krämer i Anna Arnoldowa o koncesję na podawanie ciast, kawy, herbaty i innych napojów ciepłych oraz chłodników w lokalu zarobkowym w Rynku pod 1. 7; 3) Kustanowicza Edwarda o koncesję na drugą dorożkę automobilową z tem, aby benzyna była pomieszczona w zabezpieczonym od pożaru miejscu; 4) Muzyki Andrzeja o koncesję na dorożkę jednokonną; 5) Drehera Leona o zwolnienie od taksy 60 zł. za nienaruszenie grobów: syna sp. Edwarda Drehera, córki sp. Władysławy na cmentarzu lyczakowskim; 6) Bisanz Teresy o zwolnienie od opłaty za zezwolenie postawienia pomnika na grobie sp. Filipa Bisanza; 7) Kapuszczyńskiego Andrzeja o zwolnienie od taksy w kwocie 20 zł. za nienaruszenie grobu rodziców sp. Wincenego i Katarzyny Kapuszczyńskich na cmentarzu janowskim; 8) Matkowskiej Karoliny o zwolnienie od taksy w kwocie 30 zł. za nienaruszenie grobu sp. męża Stanisława na cmentarzu lyczakowskim; 9) Martyn Marii o zwolnienie od taksy w kwocie 10 zł. za nienaruszenie grobu męża sp. Bazyliego Martyna na cmentarzu janowskim; 10) Łazowskiej Marii o zwolnienie od taksy w kwocie 60 zł. za nienaruszenie grobów rodziców sp. Lubina i Walerji Łazowskich; 11) Broszki Mikołaja o zwolnienie od taksy w kwocie 30 zł. za nienaruszenie grobu żony sp. Ireny Broszko na cmentarzu janowskim. Natomiast odmówiono prośbom: a) Mieczyława Janowskiego o zniżenie taksy za 4 m. kw. ziemi pod pomnik na cmentarzu janowskim; b) Kowalskiego Henryka o zwolnienie od taksy 10 zł. za nienaruszenie grobów sp. Jana i Józefa Dolnickich na cmentarzu janowskim i c) Staulera Wilhelma o koncesję na drogerję.

(II) **Sekcja piąta** (organizacyjna) obradowała dnia 13. m. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyrektora dra Próchnickiego. Uchwalono udzielić następujących subwencji: a) Lwowskiemu chórowi akademickiemu 250 zł.; b) Redakcji tygodnika „Głos Wschodu“ 200 zł. i c) Wojewódzkiemu Komitetowi pomocy polskiej młodzieży akademickiej we Lwowie 6000 zł.

(d) **Głód mieszkaniowy** powodem przestępstwa. Na podstawie opowiadania Magdaleny Kaszczykowej podaliśmy wiadomości o awanturach w realności przy ul. Krótkiej 1. 5 na tle głodu mieszkaniowego, których osiłą miałyby być pan Bronisław R. Tymczasem okazuje się, że Kaszczykowa jest sama duchem niepokoju i awanturnicą. Ona to jeszcze w sierpniu laską pobita pomocnika malarskiego, zajętego u pana R. i ustawicznie wywołuje awantury, a że została zasądzona na kilka dni aresztu za obrażenie pana R. teraz z zemsty rozszerza fałszywe wiadomości o nim, za co znowu odpowiadać będzie w sądzie powiatowym. Mieszkanie p. R. wcale nie przytyka do pokoju Kaszczykowej, to też p. R. wcale nie zabiega o połączenie go ze swoim mieszkaniem.

(d) **Kieszonkowcy hulają.** W ul. Legionów wczoraj Izakowi Mayerowi, kupcowi przy ul. Rappaporta 1. 7, skradziono z kieszeni 450 zł.

(d) **Gdzie się podział bał włosienia?** Wczoraj wieczorem Anzelin Bikales, ekspedjent firmy Margoschesa, rozwoził w mieście bale włosienia o wadze po 25 kg. Na ulicy Koralmickiej zauważył brak jednego bała na wozie, który zginął w niewytłumaczony sposób.

(d) **Kradzieże.** Do piwnicy majora Teofila Kozaka przy ul. Listopada 1. 7, zakradł się nieznanym włamywacz i skradł na jego szkodę 5 flaszek wina. Natomiast policja aresztowała Annę Kozak, wieśniaczkę z Porzecza koło Gródka, za kradzież ubrania w sklepie Jakóba Driksa przy ul. Smoczej 1. 11 A.

(d) **Tragarze między sobą.** Wczoraj na placu Gołuchowskich pobili się do krwi dwaj tragarze, a to Chaim Goldenberg i Moses Furman, obaj zamieszkali przy ul. Pod Dębem 1. 18. Gdy obu policjanci sprowadzili do policji, Furman zeznał, że wszyscy tragarze uradzili, aby w razie nadejścia wagonu pomarańcz lub cytryn każdego dnia po dwóch tragarzy pracowało na zmianę tak, by wszyscy mieli jaki taki zarobek. Tymczasem Goldenberg, jakkolwiek ma jedno tylko dziecko, chce codziennie pracować. Z tego to powodu powstała między nimi sprzeczka, która przemieniła się w bójkę.

(d) **Kradzież kur.** Ubiegłej nocy jakiś złodziej zakradł się do kurnika dra Adama Krasuckiego na Wólce Pamieńskiej i skradł 15 kur.

(d) **Zaczadzenie.** W fabryce likieru przy ul. Żółkiewskiej 1. 110, wczoraj ulegli zaczadzeniu: Marjan Czerwiński, Karol Siczynski, Franciszek Schwarz i Adam Schwarz. Na miejscu wypadku zjawili się przodownik Rydz z trzeciego komisariatu policyjnego i lekarz dr. Wład. Goldman, — który zaczadzonych przyprowadził do przytomności.

(d) **Śluga i kołczyk.** Wczoraj policja aresztowała Katarzynę Kokocińską, służącą przy ul. Senatorskiej 1. 6, za kradzież kołczyka złotego z rubinem i brylantami, wartości 500 zł.

(d) **Wpadł do śmietnika.** Na podwórzu realności przy ul. Rzeźnickiej 1. 7, której właścicielem jest Halpern, znajduje się paka na śmiecie — wmurowana w ziemi. Wczoraj wieczór przez nieuwagę stanął na zupełnie przegnanej nakrywie Krystian Poller, zamieszkały przy ul. Żulińskiego 1. 11, która załamała się a Poller wpadając do wnętrza potłukł się i zniszczył sobie ubranie.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 16 stycznia: Z cyklu koncertów mistrzowskich XIV. Vasa Prihoda, skrzypek. 147

Jak bolszewicy olumaniają pańjofów.

Podstępne metody akcji sowieckiej prowadzonej wśród chłopów rumuńskich. — Przywódce partji bezwiednymi narzędziami Moskwy. — Rumuński minister przytacza do swej właściwej ojczyzny.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“)

Bukareszt, w styczniu.

Robota przewrotna bolszewicka, prowadzona na całym świecie, przybiera i w Rumunii coraz szersze rozmiary, a jest tem niebezpieczniejsza, że z jawnej akcji band dywersyjnych przeszła w formę ukrytej agitacji, wyzyskującej najrozmaitsze odezwy komunistyczne na uniwersytecie, zwrócone do studentów.

Największem jednak niebezpieczeństwem jest kierunek, jaki wiodzie partji chłopskiej:

Zbrodniarz w świetle antropologii i psychologii.

Niema urodzonego zbrodniarza. — Degeneraci. — Predystynacja, czy predyspozycja kryminalna? — Przestępczość wzrosła po wojnie. — Statystyka zbrodni.

Prof. S. A. Ettinger w arcyciekawym dziele p. t. „Zbrodniarz w świetle antropologii i psychologii” (wyd. księg. F. Hoesicka) zwalcza liczne teorie kryminologów i po wyczerpującej analizie, opartej na niezwykle obfitym materiale, dochodzi do następujących wniosków:

1) Odrębny typ zbrodniczy w znaczeniu antropologicznym nie istnieje; zbrodniarz nie posiada specyficznych, jemu tylko właściwych cech anatomicznych, biologicznych i psychicznych. Zbrodniarz nie jest również rzeczywiście zjawiskiem atawizmu.

2) Niema „zbrodniarza urodzonego”. Nikt nie przynosi ze sobą na świat wyraźnej skłonności do popełniania postępów antymoralnych lub kryminalnych, która też nieuniknienie w czyn zamieniać się musi.

3) Owe jednostki, które szkoła lombrowska uważa za osobliwy gatunek ludzi, za przedstawicieli atawizmu, za „zbrodniarzy urodzonych” nie są niczem innem, jak degeneratami pod względem somatycznym i często także psychicznym.

4) Degeneracji tej nie należy jednak utożsamiać z „predystynacją kryminalną”. Przestępcą bowiem stać się może degenerat dopiero pod względem okoliczności, będących wprost natury społecznej lub pochodzących ze stosunków społecznych. Pod wpływem tych okoliczności stać się nim może tylko łatwiej, niż ceteris paribus jednostką niezwyrodniałą.

5) Obie te formy degeneracji są bezpośrednim lub pośrednim skutkiem nieprzyjajnych, ekonomicznych i społecznych warunków życiowych, hamujących i szkodliwie wpływających na pomysłowy, normalny rozwój wykształcenie ludzkiego ciała i ducha.

Prof. Ettinger twierdzi, że we wszystkich przestępstwach „pierwiaszek” wewnę-

trzn jest naprawdę jedną z przyczyn, ale czynnikiem rozstrzygającym jest pierwia tek zewnętrzny. Autor kompleks tych pierwiastków zewnętrznych nazywa „środowiskiem zbrodniotwórczym”.

A teraz sprawa aktualna. Po wojnie „środowiska zbrodniotwórcze” wzbogaciły się i połączyły w całej Europie. Przestępczość wzrasta z roku na rok. Natomiast u nas — rzecz godna uwagi! — przestępczość ogólna w ostatnich latach, choć jest jeszcze wielka, widoc nie się zmniejsza.

Statystyka poważniejszych przestępstw w całej Rzeczypospolitej za rok 1923 wykazuje:

- 1) rabunków i rozbojów 966,
 - 2) morderstw 166,
 - 3) zbrodniczych podpaleń 1335,
 - 4) kradzieży z włamaniem 3931,
 - 5) kradzieży z włamaniem 36.104.
- Za rok 1924 daje cyfry następujące:
- 1) rabunków i rozbojów 577,
 - 2) morderstw 134,
 - 3) zbrodniczych podpaleń 1284,
 - 4) kradzieży z włamaniem 2563,
 - 5) kradzieży z włamaniem 23.768.

Wszystkie te niemiłe pozycje są mniejsze, niż w roku poprzednim. Bądź co bądź mniej o 399 rabunków i rozbojów, 32 morderstwa, 51 podpaleń, 1418 kradzieży z włamaniem — to coś znacz!

Zgodnie tedy z teorią prof. Ettingera działanie naszego „zbrodniotwórczego środowiska” słabnie. Innymi słowy ogólne warunki społeczne ulepszają się.

Mimo wszystko!

Powodu do entuzjazmu jeszcze niema, ale objaw dodatni można z przyjemnością zanotować.

Kronika sportowa.

Karpacie Tow. Narciarzy urządza dnia 18-go bm. doroczny bieg z Trościanu w Sławsku. Bieg otwarty dla członków klubów zrzeszonych w PZN. Program obejmuje bieg główny w trzech klasach seniorów oraz bieg juniorów (16—18 lat). Wpisowe do biegów i zamawianie noclegów w schronisku KTN. przyjmuje się w lokalu Tow. ul. Podleskiego 7, w godz. od 19—20 najdalej do dnia 16. bm. Wpisowe do biegów wynosi 2 zł., w dzień zawodów 4 zł.

Statystyka rozgrywek klasy B. i C. LZOPN. W zawodach o mistrzostwo kl. B. lwów. okr. Zw. piłki nożnej na rok 1924 brało udział 20 drużyn. Mistrzostwo zdobył LKS. Sparta, do klasy C. spadł Robotniczy Klub Sportowy, Lwów. — W zawodach o mistrzostwo kl. C. brało udział 63 drużyn. Do kl. B. weszli mistrzowie podokręgu Lwów: SKS. Śwież, podokr. Stryj—Przemyśl: ŻTG. Drohobycz w Drohobycz, podokr. Stanisławów: SKS. Bystrzyca, Stanisławów i podokr. Tarnopol: ZKS. Jehuda w Tarnopolu.

Organizacja prasy sportowej. Wobec tego, że zarówno we Lwowie, jak i w Krakowie powstały samodzielne Związki Publicystów Sportowych, postanowiono na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego ZZ. zainicjować powstanie takiego związku o charakterze lokalnym także w Warszawie. Jego zebranie organizacyjne odbędzie się w połowie stycznia, a dopiero po jego zawiązaniu w porozumieniu z nim, oraz związkami ze Lwowa i Krakowa, zwołane będzie w połowie lutego zebranie organizacyjne ogólnego Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych. Na zebranie to naturalnie oprócz redakcji ze Lwowa, Krakowa i Warszawy, zaproszone będą także redakcje pism sportowych i referenci sportowi z Poznania, Wilna, Łodzi i Śląska. Kierownictwo akcji imieniem ZZ. poruczone nadal pp. Kawolewskiemu i Dr. Rouppertowi.

Nie ulega kwestji, że należąca organizacja prasy sportowej przyczyni się wielce do usunięcia wielu niepotrzebnych i szkodliwych dla życia naszego sportu tarć.

Poliejantki na ulicach N. Jorku.



W Nowym Jorku zaprowadzono żeńską służbę policyjną na ulicach miasta. Rycina przedstawia policjantki w uniformach, pełniące służbę posterunkową na ulicy.

Lupu, Michalache i Stere nadali tej partji. Oto niewątpliwie partja ta weszła w styczność bezpośrednią ze Sowiecami, czego dowodem jest telegram „Związku chłopskiego bolszewickiego” w Moskwie, wysłany „sowiecowskiemu jeneralnemu partji chłopskiej rumuńskiej”. Bolszewicy wezwali „sowiec chłopski rumuński” do wysłania delegacji do Moskwy celem sprawdzenia położenia ekonomicznego i prawnego sowieców chłopskich rosyjskich.

Przewodnicy partji rumuńskiej chłopskiej wypierają się współnictwa świadomego z bolszewikami. Mimo to jest niezwykle znamienne, że sowieci uważają partję chłopską rumuńską za ideowo do nich należącą i że w akcji przewrotowej, skierowanej przeciw bytowi obecnej Rumunii, na tę partję liczą. Jest bardzo możliwe, że przywódcy ich są bezwiednie narzędziami polityki bolszewickiej i ludzą się może, że przy pomocy bolszewickiej przyszedłszy do rządów łatwo będą się mogli pozbyć moskiewskiej opieki. Inculetz, minister dla Bessarabji i Marrescu, minister sprawiedliwości jasno i trafnie podnieśli niebezpieczeństwo dla państwa rumuńskiego całej taktyki politycznej pp. Lupu, Michalache et consortes.

P. Inculetz podniósł przywiązanie chłopów rumuńskiego bessarabskiego do państwa rumuńskiego i napiętnował tych polityków zaciętrzewionych i te organa prasy, które podnoszą niesłychany alarm, gdy padnie lub zostanie poturbowany jakiś agent bolszewicki, a stale milczą, gdy padają obrońcy kraju ojczystego i porządku. I przytoczył wzruszający przykład wierności i odwagi zwykłego żołnierza Matei Grigoric, który, postawiony na straży w urzędzie gminnym w Tatar-Bunar, odmówił oddania broni napadającym bolszewikom. Ostrzeliwał się napastnikom, którzy go ciężko poranili granatami ręcznymi, a wreszcie podpalili dom. Ramny Matei schronił się na dach palącego domu, skąd strzelał do napastników, kładąc czterech z nich trupem. W tej sytuacji znalazła go na dachu odsiecz rumuńska.

W świetnej mowie Marrescu, który jest jednym z najlepszych parlamentarnych działaczy rumuńskich, przyparł do muru w sposób tak zręczny przewodników opozycji, że im nie pozostało nic innego, jak tylko systematycznie wypieranie się zamiarów, wynikających z całej ich akcji.

Leon Zypowski

Łosoś, młoda ostryga i stary homar

(Bajka ...trójdzielnicowa).

Pysznit się homar przed ostrygą szarą,
w lagunie morskiej, u brzegu wtulona,
mówiąc: „Popatrz — poczwaro,
pod głazów śliskich drzemiąca osłona,
jak my żyjemy — homary!
Dla nas to — raków — olbrzymów bezniary,
„tych wód stworzone!” —
— „Nieprawda!” — woła głośno i pletwami
ogona,
bije w wodę potężnie. „Nie zgadzani się z wanną,
homarami!
— Rzecz to dowiedziona,
że my władniemy wodą, nie jakżeś tam raki,
albo ohydne mięszaki,
lecz my, srebrzyste ryby!”
— „To bałki! — rzecze młodziutka ostryga —
Ja, z mojej siedziby,
widzę nieźle,
że się mylicie,
choć jedno drugie w swej chwalebnej prześciga!
Morze „do mnie należy!”
Na to łosoś już ostre zębiska swe szczerzy,
Homar szczypce potężne rozkłada...
Ostryga zwarła pancerz, nie mówiąc ni słowa...
I „do walki stanęła gotowa...”

W ten... wzburzyło coś wodę...
Homar wrzasnął: — „Zdrada!”
„Łapią nas!” — „Uciekajmy!” zawoła ostryga...
— „Siatka jest już pod nami! Zginiemy
w tej chwili!” —
Krzyczy łosoś... i szybko srebrną łuską miga...

Zapóźno!... Wnet się w siatce...
...pięknie ...pogodzili!

Lwów, w styczniu 1925 r.

ZAPISKI.

„WINNICA”, wytworny miesięcznik ilustrowany poświęcony kobiecie w życiu, sztuce i anegdocie, numer pierwszy bogato ilustrowany zawiera utwory pierwszorzędných pisarzy naszych i zagranicznych. Artykuł wstępny pióra Kornela Makuszyńskiego pt. „Winnica”, w dziale miniatur znakomitych pań artykuł Adolfa Nowaczyńskiego o wielkiej amouresie polskiej pani Calergis—Muhachanow; doskonały fejleton satyryczny Brunona Winawera; w dziale erotyki klasycznej „Kłopoty miłosne dwojga greckich dzieci” w przekładzie Jana Parandowskiego; w dziale nowelistycznym nowele Claude Farrera, Ili Erenburga oraz wielu innych; w dziale „Po tamtej stronie rampy”, poświęconym niedyskretności artystycznym ze świata teatralnego, wywiad z Don Juanem sceny warszawskiej K. Junoszą Stępowskim o „donżuanizmie i kobiecie”; w dziale p. n. „Kwiaty filmu” fejleton Anatola Sterna o „Nagości na ekranie”; — bogaty dział erotyki poetyckiej polskiej, francuskiej, niemieckiej, angielskiej i hiszpańskiej; dział ilustrowanego humoru; obszerny dział „Curiosów” wszystkich epok i stylów; dział pn. „Wenus futurystyczna” poświęcony kobiecie w oświeceniu poetów ultra nowoczesnych. Numer ilustrują malarze tej miary, co Wojciech Weiss, Kisling i in. Okładkę wielobarwną projektował prof. Feliks Kowarski. „Winnica”, wychodząca pod redakcją znanego poety Brunona Jasieńskiego nakładem „Ateneum” stawia sobie za zadanie dostarczenie czytelnikowi polskiemu w zakresie tego wiecznie aktualnego tematu, jakim jest kobieta, zajmującej lektury o wysokim poziomie artystycznym.

Z kraju.

Z Winnik.

Jak już pisaliśmy, ruch kulturalny Polonii winnickiej, prócz indywidualnego swego życia, na zewnątrz daje swój wyraz skupienia się w Sokole i Czytelnicy z teatrem amatorskim, złączonych wspólną ideą i majątkiem.

Praca ogromnie ciężka ze względu na brak środków materialnych, a zważyć trzeba, że wszystkie fundusze wyczerpały się na dwukrotną odbudowę zniszczonych budynków, raz w roku 1916 a drugi w r. 1918. Nie dziwnem więc, że jeśli chodzi o sztukę sceniczną, to dekoracyjna wystawa traci wiele na wartości. Nie zaprzecza to jednak ofiarności i pracy Prezesa Czytelnicy P. Lekwarskiego i współpracownicy P. Filipowskiego, którzy, jak mogą, łatają biedę dekoracyjną i kosztumową. Ubiegłej niedzieli znowu odbyło się przedstawienie „Jasełek polskich” Rydla.

Sztuka ta, w znacznej mierze wymagająca efektownej wystawy, poszła jednak dość gładko ku ogólnemu zadowoleniu widzów, wypełnionej szczelnie salą. Przydługie nieco pausy tłumaczyć jednak trzeba przytoczonymi brakami i szczupłym rozmiarem kulisów. Staranną jednak reżyserją p. Lekwarskiego i dobra gra ogółu Kółka amat. pokryły braki, dając całość dobrą na poziomie amatorskiego teatru. Szczególnie ładnym był Krakowiak z p. Gackiewiczówną i Bednarskim, który też wobec niemiłkających oklasków musiał być powtórzony.

Miły wieczór zakończono ogólnym odśpiewaniem Roty w bardzo podniosłym nastroju, co dało dowód gorącego patriotyzmu Winniczan. W. T.

Zmierzch tańca.

Wieści z Zachodu głoszą, że szal tańeczny, owładający tam do niedawna wszystkimi ludźmi we wieku od lat piętnastu do sześćdziesięciu, ustąpił już niemal zupełnie miejsca otrzeźwieniu, i to obu płci z niezwykłą zgodnością. Dziś frekwencja dancin-gów i innych tego rodzaju miejsc rozrywki wyczerpała się do tego stopnia, że jedynymi jej gośćmi są tylko nieletni, zwłaszcza młodzież rzemieślnicza, handlowa i akademicka płci obojga.

U nas do otrzeźwienia zupełnego daleko jeszcze, ale ochłodzenie znaczne szaleńczego tańca stwierdzają z ubolewaniem komitety, zarządzające dancin-gi, wieczorki i bale. Wytrwale są w zapale do tańca tylko podlotki, ale te nie są w stanie zapewnić komitetom takich dochodów, aby wydatki były pokryte.

Niezależnie od tego nastąpił i w szkołach zwrot stanowczy w kierunku przeciwnym dotychczasowemu. W roku ubiegłym grona nauczycielskie obowiązane były przymusowo urządzać młodzieży szkół państwowych zabawy z grami towarzyskimi, tańcami, omal nie z koniakiem, kawiozem i szampanem. Łatwo pojąć, jaki był efekt pedagogiczny takiego wprowadzania dzieci na sale zabawowe, między rówieśników postrojonych, dumnych, napuszonych, olśniewania ich oświeceniem sal, zastawą bufetów, bogactwem fantów do wygrania.

Leżało to widocznie w intencji byłego ministra oświaty, z jego ustąpieniem bowiem przyszedł kres wszelkiego rodzaju balom młodzieży szkolnej. Pozostaną tylko wycieczki, zabawy ruchowe pod gołym niebem i inne rozrywki, nie budzące niezdrowych

apetytów ani fałszywej ambicji. Jest to prąd zdrowy, który nie tylko grona nauki zycielskie i rodzice dątki szkolnej witają z uznaniem i zadowoleniem.

SWIT.

Mównica publiczna.

ZMONOPOLIZOWANY ELEMENTARZ.

W numerze 7051 „Wieku Nowego” pod powyższym tytułem, w nawiasie: „Z kół nauczycielskich”, podał autor „A. W.” szereg krytycznych uwag o wydawnym w r. bież. przez Kuratorium O. S. L. elementarz F. Arnoldowej i M. Witwickiej, staranem „Podkomisji” dla Oceny Książek Szkolnych”, pod przewodnictwem okręgowego wizytatora szkół p. T. Witwickiego.

Jako należącego do kół nauczycielskich, oraz interesującego się od lat wielu sprawą elementarza, proszę Szan. Redakcję o udzielenie mi głosu, a to celem dopełnienia krytyki, którą autor podał w luźnych szczegółach, jako szereg usterek podręcznikowych, nie dających czytelnikowi wiernego obrazu całości. Nie mam zamiaru usterek tych, przez autora słusznie zresztą wskazanych, zaprzeczać, lub wskazywać nowe, aż do wyczerpania — natomiast pragnę zwrócić uwagę, że o wartości elem. decyduje jego główna podstawa dydaktyczna, nie zaś, dające się usunąć usterki. A właśnie o tej głównej podstawie dydaktycznej omawianego podręcznika — nie wspominał autor w uwagach swoich ani słowem.

Dotychczas dobrego elementarza, zupełnie bez zarzutu, niestety, nie mamy. Dlatego też nie należy ignorować najmniejszego chociażby na tej drodze postępu, a co gorsza — zupełnie o nim zamlecać, podając o książce uwagi krytyczne i to same przejściowe drobne ryciny. A przecież słusznie autor sam postępu się domaga, wytyka nawet, że „Wydawnictwo o postępie się nie troszczyło” — „gdy pedagog na siedmiomilowych hutach posuwała się naprzód”. Na czym polega ten postęp w nowym elementarzu? Otóż na zastosowaniu go, pod względem dydaktycznym, do warunków życia, w jakim obecnie dziecko polskie bytuje. Skoro szybkość akcji na ekranie życia i duszy dziesięćdziesiątka się niepomniernie, rozwija różnie i obszerniej u dziecka pamięć wzrokową, słuchową i ruchową, potrzebną mu do opanowania mechanizmu czytania i pisania, możliwie najszybciej, bo tak ono chce, bo ono prze w książce naprzód, tam, gdzie ustępy ciałe — gdzie treść, gdzie piękno, dobro i prawda, to szlachetnemu temu dążeniu dziecka przyszli autorowie w pomoc, dając mu w nowym elementarzu skróconą metodę nauki czytania i pisania. Przed wiekiem używano uciążliwej metody głoskowej, w połowie wieku skrócono ją na zgłoskową, która pokutuje jeszcze u nas resztkami i bardzo nieśmiało ustępuje dzisiaj dopiero miejsca przyspieszonej metodzie wyrazowej, która mimo to w XX wieku, zwanym wiekiem dziecka i kin, niestety, już dziecku dzisiaj również nie wystarcza. Tetno życia przysposabia jego intelekt do pojmwania akcji szybszej — i posłuszni temu wezwaniu autorowie, w nowym elementarzu, obok metody wyrazowej, uwzględnili grafikę i druk równocześnie od pierwszej chwili nauki. To główna zasługa autorów i Podkomisji, jak również i ta, że autorytetem swoim wprowadziła tę konieczność w czyn, ryzykując nawet aprobate. W roku bowiem 1915, Dyrekcja Wydawnictwa K. sz. poleciła mi opracowanie nowego elementarza. Już wówczas zarzykowałem w rękopisie grafikę i druk równocześnie. Wypadki wojenne sprawę odroczyły — następnie Polskie Ministerstwo WR. i OP. urządziło ankietę elementarza, rękopis dostosowałem w r. 1922 do życzeń ankiety ministerjalnej — ale od równoczesności grafiki i druku nie odstąpiłem i po dalszym z górą rocznym czekaniu na

SPRAWY GOSPODARCZE

VIII. Międzynarodowe Targi Wiedeńskie (Targi Wiosenne od 8—14 marca 1925) zapowiadają się, licząc na rozmiar i rodzaj zgłoszeń, wpłyniętych tak z Austrii, jakoteż z państw zagranicznych, świetnie. Jako specjalne urządzenia przygotowuje się: Międzynarodowy targ książek w pałacu targów, wystawę artykułów spożywczych w rotundzie i poraz pierwszy, wielką wystawę motocykli, urządzoną staraniem Austriackiego Związku Motocyklistów, w której to wystawie reprezentowane będą pierwsze austriackie, niemieckie, francuskie, angielskie i amerykańskie fabryki motocykli.

Wiosenne Targi Wiedeńskie dadzą nie tylko świetny przegląd austriackiego wytwórstwa w dziedzinie artykułów luksusowych i światowej sławy mody wiedeńskiej, lecz w Targach technicznych dadzą wspaniałą, międzynarodową rewe najnowszych wynalazków z dziedziny maszynierji, elektrotechniki (Radio) i ogólnego budownictwa.

Austriackie koleje związkowe udziela przy użyciu pociągów, tak osobowych, jakoteż pociągów i „D” pociągów, wydane ulgi, jak również niektóre Towarzystwa okrętowe.

Dla odwiedzających Targi Wiedeńskie nie potrzebnem jest wizum konsularne, wystarczy tylko t. zw. znaczek paszportowy, który nabyć można we wszystkich przedstawicielstwach Targów i w konsulacie austriackim, który to znaczek wlepiony zostaje w paszport. Cena znaczka wynosi tylko K. austr. 15.000 — tj. 0.25 dol.

Ponieważ podczas trwania Targów, Wiedeń obfitować będzie w imprezach artystycznych i sportowych, jakoteż w urządzeniu wycieczek zbiorowych w śliczne okolice miasta, to też i tym razem liczyć można masowym przyływem kupujących ze wszystkich krajów świata na Targi Wiedeńskie.

Scena przerażenia w cyrku.

Nadprogramowa scena w cyrku. — Lew rzuca się na swego pogromcę. Rozpacзлиwa walka człowieka z rozwścieczonym zwierzęciem. — Zwycięstwo pogromcy. — Epilog.

(?) Gazety londyńskie donoszą, że 8 b. m. o mało co nie przyszło do nieobliczalnej katastrofy w wielkim cyrku, który rozbił swe namioty w Edynburgu. Afisze ogłosiły sensacyjny program i w cyrku zgromadziło się około 5000 widzów. Podczas produkcji sławnego pogromcy dzikich bestyj kapitana Danusza, z jego lwami, zdarzyło się, że jeden z lwów rzucił się na pogromcę. Kobiety i dzieci na widowni zaczęły krzyczeć z przerażenia, wiele osób zaczęło się pchać w stronę wyjścia i tylko z wielkim trudem służba cyrkowa i dyrektor opanować zdołali panikę, jaką objęła publiczność.

Tymczasem w klatce lwów rozegrała się nadprogramowa scena do końca. Kapi-

tan Daryusz, któremu lew skoczył na plecy i wbił się kłami w głowę, zdołał przy pomocy żelaznej sztaby, którą miał w ręku zrzucić z siebie rozwścieczoną bestję. Szybko wymierzył jej następnie cios pomiędzy ślepia i ogłuszył tak, że już się nie ruszyła. Drugi lew, przykucał cicho w kącie i nie mieszał się do walki. Pogromca wyszedł z klatki lwów, ociekając krwią. W garderobie cyrkowej zemdał. Przewieziono go zaraz do szpitala. Rany jego są ciężkie, lecz życiu nie grozi niebezpieczeństwo.

Publiczność nielatwo dała się uspokoić. Mała tylko część widzów wróciła na swe miejsca, by dotrzeć do końca przedstawienia i zobaczyć dalsze numery programu.

aprobatę, otrzymałem w Wydawnictwie odpowiedź — że w rękopisie dopatrzone się metody angielskiej!

Otóż wycofałem rękopis do czasu, aż wyjdą z mody okulary angielskie, a nastaną polskie. Tymczasem Podkomisia w Kuratorjum, nie czekając na tę chwilę szczęśliwą, śmiały gestem, przy sposobności pracy rękopiśnej innych zresztą autorów, którzy nie mogli przyjąć innej zasady dydaktycznej jak tę, o którą się chwila i dziecko głośno upomina — uczyniła ważny przełom w sposobie nauczania czytania i pisania łącząc grafikę z drukiem i wydała elementarz nowoczesny, ryzykując aprobatę. A jeżeli ją otrzyma — chociażby — jak autor powiada „z kurtuazji” — bo będzie to aprobatą doniosłej dla życia dziecka zasady dydaktycznej, aprobatą, dokonana tym razem, nie podług przykładania szablonów metod zagranicznych, lecz podług miary duszy dziecka polskiego. Na taką aprobatę, ze względu na ową podstawę dydaktyczną — pomijając przejściowe usterki — nowy elementarz zasługuje.

Na razie podjąłem się próby tego nowego elementarza — chociaż bez aprobaty — nie w szkole, lecz w domu. Po trzech miesiącach godzinnej nauki, w dniach szkolnych, osiągnąłem rezultat zadowalający. Uczeń czyta ustopy samodzielnie. Przy tem ciekawe doświadczenie, Uczeń

widocznie niezadowolony tą krótką nauką — w przeciwieństwie do rówieśników swych — którzy, przy innym systemie nauczania, potrzebują na naukę samodzielnego czytania blisko rok szkolny — czyta zapalczywie każdy szpagal zadrukowany, czy wywieszkę w mleście. Nagabując domowników odczytana treścią, jakby jakim odkryciem, dziecko nie wie nawet o tem, że w ten sposób uczy się z upodobaniem nadprogramowo, bez nauczyciela. I doświadczenie drugie, że uczeń pisze mniej chętnie, albowiem w tej przyspieszonej metodzie, pamięć ruchowa — jako mniej rozwinięta, nie podąża za pamięcią wzrokową i słuchową równomiernie. Ucząc zatem z nowego elementarza, należy poświęcać więcej czasu na wprawę w pisanie, mniej na czytanie, celem osiągnięcia równowagi.

Edward Szajowski.

Kinematogramy.

Z ROZMYŚLAŃ NA CZASIE.

Do każdego nieszczęścia jak powódź, pożar, trzęsienie ziemi, głód — przylatują się natychmiast drugie. Koncert dobroczynny...

Głowę do interesu ma każdy człowiek. Tylko, że jeden boi się więcej — drugi mniej... kryminatu...

W kawiarni lwowskiej dostaniesz wino, kobietę i śpiew. Jedno więcej fałszowane jak drugie...

Tysiącem ślubnych dzieci nie interesują się ludzie tyle, co jednym nieślubnym

Diem per diem! *) mówił do niedawna kupiec, jeżeli przez cały dzień nie podwyższył cen...

Przyjemniej jest dawać, aniżeli brać. Zwłaszcza o ile chodzi o policzek...

Nowobogaccy, którzy dziś kupują obrazy — traktują obraz na równi z wekslem. Płacą tylko za podpis...

Na śmierci wielkich ludzi najgorzej wychodzi gmina. Musi ich własnym kosztem chować...

Zdarza się czasem, że ktoś jest bardzo uczciwym człowiekiem a mimo to szanują go ludzie...

Mój sąsiad pan Nowobogacki nie lubi chodzić do teatru ani na premiery, ani na bardzo dobre sztuki. Nie znosi jak publiczność tyle klaszcze w dłonie. To go już kilka razy w łóżko gwałtownie ze snu obudziło...

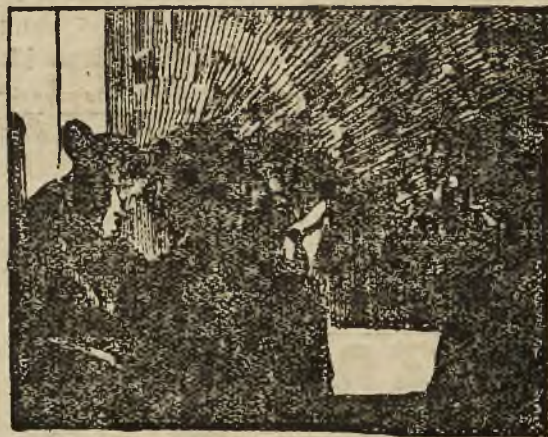
Znam jednego tak wiernego Eleuteryka, że nigdy nawet nie zostawia nikomu „na piwo”...

Jeżeli chcesz koniecznie wiedzieć, co jesteś wart — daj sobie swatać żonę...

Rofi.

*) Straciłem dzień! (Przysł. łacińskie).

Humor zagraniczny.



PODCZAS SEANSU SPIRYTYSTYCZNEGO.

— Duch nie chce się wcielić: powiada, że mięso jest za drogie. („Le Rire”, Paryż).

Naczelný redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

KARNAWAŁ 1925!!

SUKNIE

crepdechiny, jedwabne, fularowe, aksamitne

10910

poleca najtaniej MAGAZYN MANNERA Lwów Sykstuska 2

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADLOWA
 ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
 10205

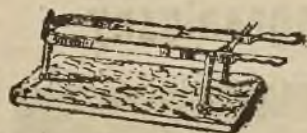
ZAKŁAD
DENTYST. Dr. med. W. Grob i H. Grob
 Lwów, Legionów 29. Tel. 29-91. 28

Dr. Anna KOGUTOWA
 ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od
 3-5 przy ul. Friedrichów 8, parter. 10894

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Juliusz Ardel b. sekundariusz szpitala powsz. ord. od
 12-1 i od 3-6. Lwów, Podleskiego 6. 10895

ZEGARKI SZWAJCARSKIE
 i wszelką biżuterię poleca najtaniej
B. Grünberg, Lwów Sykstuska 2
 vis a vis magazynu kufrów P. Rosenzweiga. 80

ELITA, maszyny, przybory rzeźniczo-masarskie, oraz naczynia kuchenne
 ceny fabryczne
K. PAWLIKOWSKI
 DAWNIEJ A. ZAREMBA i Ska
 Lwów



Skład główny:
 ul. Nowa Rzeźnia 41
 Filja: 10918
 ul. Rutowskiego 12.

Uwaga: Jedyny skład maszyn i ścisków do szynek.

NARTY, ŁYŻY, SANKI

zagraniczne i krajowe, kijki bambusowe, leszczynowe, wiązania Hüttfelda i Bilgeri, BUTY narciarskie krajowe i zagraniczne, jakoteż wszelkie przybory narciarskie sprzedaje po cenach fabrycznych i bez konkurencji 184

Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26, Tel. 19-61.

ZAJACE

duże, z ostatnich polowań — po
 3 zł. — 3 zł.
 sprzedaje tylko **L. BUCHSTAB, Starozakonna**
 l. 15 (boczna Bożniczej). 189

Materace

taniej niż wszędzie
 Kanapki do składania, Franki, Kapy, Portiery, Materie mebl., Drelichy, Chodaki, Dywany, Ceraty i t. p. poleca znana **E. HAGLER**
 z tanioci Firma

Lwów, 21 Sabieskiego 21.
 P. T. Urzednikom i t. p. Dogodny Kredyt.
 43

OGŁOSZENIE.

Marja Janina 2 im. nieślubna córka Stanisławy Zofii 2 im. Gosiczewskiej urodzona w Łańcucie 5. V. 1913 roku, uczennica, tamże zamieszkała wniosła prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Gosiczevska na „Cybulska”.

Województwo we Lwowie, podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24. X. 1919 r. Dz. U. Rz. P. No. 88, poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

We Lwowie, dnia 7. stycznia 1925 r.

Za Wojewodę:

KARCHESY w. r.

202

MOTORY COLO-DIESEL

od 5 do 32 koni mocy. Bez kompresora! Prosta obsługa, niezawodny ruch, minimalne zużycie paliwa, ceny bardzo niskie, warunki spłaty dogodne, dostawa natychmiast. — Również polecany normalne motory Diesla każdej mocy. Kosztorysy, fachowa porada bezpłatnie. — Wylądowanie zastępstwo na Śląsk, Małopolskę i Wołyń: 52
 Polska Spółka dla Handlu i Przemysłu „WULKAN”,
 S. z o. o., Lwów, Pasaż M. K. lascha. Tel. Nr. 1-15.

POSAD POSZUKUJĄ.

BIEGŁA maszynistka z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje posady w Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia BIURO do Administracji. 10847

DWAJ podróżujący obojczy zastępstwa na Lwów i prowincję. Łaskawe zgłoszenia pod ZASTĘPSTWO do Adm. Wiek. Nowego. 10639

SAMODZIELNY buchalter poważnej firmy oraz korespondent polsko-niemiecko-francuski zmieni posadę. Zgłoszenia: NEGOCJANT do Adm. Wiek. 10726

KRAWCZYNI dobra z krojem szuka pracy prywatnie. — Wałowa 27 u dozorcy. 10826

CEGIELNIK teoretycznie i praktycznie wyszkolony poszukuje miejsca jako kierownik itp. od 1 marca 1925 — Dla J. T. Biuro dzienników P. Kamermana w Sądowej Wsi. 175

PANIENKA z lepszego domu poszukuje posady do dziecka jako dochodząca. Marja Szaperówna, Szaszkiewicz 3 — parter prawy, od 10-1 i od 3-5 10710

OSOBA młoda, intel. skromnych wymagań, poszukuje posady do zarządu domem u wdowca lub starszego kawalera. Łaskawe zgłoszenia pisemne dla J. T. Lwów, ulica Sapiehy l. 53, I. p. u list. u p. Tymonczów 10716

INTEL. panienka, która ukończyła IV. kl. gimn., z praktyką przy niemożliwości, ucziwa; z chlubnymi świadectwami — poszukuje posady, ewentualnie jako nauczycielka przy starszym dziecku i pomoce w domu. Zgłoszenia listowne: Zofia Domianka, Gołaba 6, II p. 10900:

POMOCNIK handlowy z branży żelaznej poszukuje posady: Łaskawe zgłoszenia listowne pod MIKROMETER do Adm. Wiek. Nowego. — 10892

WIEDENKA poszukuje posadę na przedpołudnie od 8 do 4 do dzieci lub zamiennie się gospodarstwem. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod WIEDENKA. 10972:

MEZCZYNA z ukończoną szkołą handlową, poszukuje posady jako pomocnik buchaltera lub za magazyniera. Zgłoszenia listowno pod J. S. do Adm. Wiek. 10862

DZIEWCZYNA lat 16, Niemka, szuka posady do starszej dziewczynki i sprzątania; Miłkowskiego 9. I. p. 10858:

BUCHALTER — bilansista (ekspert) z długoletnią praktyką w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych — zakłada księgi, sporządza bilansy, przeprowadza ilustracje ksiąg porządkuje najbardziej zaniedbane księgi; Na zadanie wyjeżdża na prowincję. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Buchalter-Ekspert”. 10797

PRZYJME szycie i naprawę bielizny w domu prywatnym lub do siebie. Łaskawe zgłoszenia listowne pod ANIELA do Adm. Wiek. Nowego. 10853:

NAUKA

KURS KROJU i SZYCIA
MICHALINA KOŁOWSKA, Profesor Akademii Paryskiej, Akademicki 22, I. p., obok Pracowni Suijen i Zakładu Haftów.
WPISY od godziny 3 ciej do 6 tej. 186

JEZYKA POLSKIEGO uczy cudzoziemców własną metodą rutynową nauczyciel. Lekcje pojedyncze i zbiorowe. — Kurs elementarny, średni i wyższy Informacje od 4-5 — Listopada 52, I. p. 10455

ŁATWA metoda wyucza w krótkim czasie francuskiego i niemieckiego, tudzież przygotowuje do matury i wszelkich egzaminów z tychże języków. Długosza 37, II p. 10744

AKADEMIK z kilkuletnią rutyną, sumienny pedagog poszukuje naychmiał lekcji. Zgłoszenia pod PEWNY REZULTAT Adm. 9007

NA WIECZORNYM kursie maturalnym prowadzonym przez profesorów gimnazjów dla zaawansowanych w nauce kilka miejsc wolnych Informacje: Listopada 52. 10807

KURS PRZYGOTOWAWCZY do egzaminów na budowniczych mistrzów murarskich i cieślarskich rozpoczynam 1 lutego Architekt Oborski, Lwów, Strzemię 11 A. 10467

POSZUKUJE nauczycielki na wieś do nauki dwojga dzieci szkoły normalnej. Ulica Sodowa 4, II p. Kowalszyna 10741

TRZYMIESIĘCZNY kurs kroju, szycia. Dwumiesięczny kurs modniarstwa. Zgłoszenia: „Ecole Francoise” Batorego 34. 190:

BATOREGO 34. „Ecole Francoise”. Najszybsze wyuczenie języków, stenografii 191:

AKADEMIK poszukuje lekcji w zakresie klas średnich i niższych, naichmiał z matematyki. Warunki bardzo dostępne. Łaskawe zgłoszenia pod PRAWNIK do Administr. Wiek. Nowego. — 10870:

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem Zgłoszenia pod W. A. do Adm. Wiek. 10734

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Zgłoszenia pod J. P. do Adm. Wiek. Nowego. 10715

PLAC w śródmieściu z kioskami i szopa natychmiast oddać. Listownie do Wiek. pod PLAC 10814

POSZUKUJE jeden lub dwa pokoje z kuchnią. Brühl — Polski Glob. Kollataja 8. 10818

POSZUKUJE pokoju przy spokojnej rodzinie Listownie pod SPOKOJ do Adm. Wiek. 10736

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, naichmiał od gospodarza Zgłoszenia listowne pod „H” do Adm. Wiek. 10677

POKOJU kawalerskiego z wejściem niekrepującem poszukuje się. Łaskawe zgłoszenia pod „1668” do Adm. Wiek. Nowego. — 10916

DLA PANIENKI z dobrego domu mieszkanie z wiktami przy koleżance u wdowy po adwokacie. Potockiego 64 — III. piętro, boczna brama, przedpołudniem. 10899

POTOCKIEGO 60, parter lewy — pokój umeblowany dla pana lub studenta z obywatelskiego domu do wynajęcia; 10905:

POSZUKUJE bezwzględnie pokoju z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod BEZDOMNY. 10902

DWAPOKOJNYCH i solidnych techników poszukuje do mieszkania. Zgłoszenia: Zdanowicz, Politechnika. 10884

2 POKOJE słoneczne z dwoma wejściami, przedpokojem i komórką, wodociąg, elektryka, gaz, w III. Dzielnicy przy głównej ulicy do wynajęcia — nadaje się dla adwokata, lekarza lub biuro. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek. pod INTRAT — 10860:

DLA AKADEMII lub studentki z dobrego domu pokój z utrzymaniem. Sw. Zofii 54, II. p. na prawo, 3-5. 10869

POKOJ dla 2 studentów z całonocnym utrzymaniem. Zgłoszenia listowne pod HIGIENICZNY, do Adm. Wiek. 10868:

MALŻEŃSTWA

KAWALER pragnie poznać pannę, która wyrobiłaby mu posadę. Osi. mat. Rzeź. traktuje serio. Listownie do Wiek. pod NADZIEJA. 10885:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty i książki wojskowe, wydane przez P. K. U. Lwów. Zamarstynów na nazwisko Tryczyński Władysław. 10857

PIES samica białowa legawa ciemno ruda pod brzuchem popielate plamki, zblakana 8. stycznia, przetrzymana. Jest do odebrania u p. Pionetów, Paulinów 12, drzwi 9. — Tamte do sprzedania maszynowa do szycia nożna „Singer“ członkowa w dobrym stanie za 100 zł. 10854:

WE SRODE zgubiłam 11 zł na ul. Akademickiej. Łaskawego znalazcy proszę o zwrot. Alfreda Strzelecka — Lwów — św. Wojciecha 6. 10852:

ROZMAITE.

PRZYSTAPIE do spółki solidnego interesu. Listy do Adm: Wiek. pod WIEKSIY KAPITAŁ. 10695

POŻYCZE większy kapitał handlu, restauracji, cukierki lub fabryki Listy pod „Pewna lokata 2“ do Adm: Wiek. Nowego. — 10694

ZAMIEŃ pół dużej kamienicy w śródmieściu w stronie Gródeckiej na jałną willę lub małą kamienicę z własnym mieszkaniem. Listy pod DOPLATA do Adm: Wiek. 10692

ZDOLNY kuncie działu śniadankowego przystąpi do spółki lub obierze na swój rachunek. Wiek. za kaucję 10689

MALŻEŃSTWO bezdzietne weźmie na wychowanie dziecko tylko luźni inteligentnych za odpowiednim wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Administracji pod DZIECKO. 10789

W BUDZANOWIE 6000 mieszk. potrzeba lekarza. Dotychczas będzie mógł później kompetować o posadę okrogową 177

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 20. parter. 10002

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia: — Józefa 3 parter B. Deutschman. 10003

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — nieza — możnym ustępstwo. WAŁOWA 27. parter. 10001

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie — Asnyka 9. drzwi 2. 10145

STROJENIA i naprawy fortepianów przyjmuje: Artur Smutny Chmielowskiego 5. Telefon 1598. 10747

AKUSZERKA Orzechowska poleca się panom: niezamężnym ustępstwo Sadownicka 27. 10745

SZUKAM dzierżawę małego lotwarku, możliwie z ogrodem owocowym. Wł. Łacny, kupiec, Mraźnica, Borystaw. 10739

UPRASZAM łaskawie pana, któremu przez pomyłkę zapłacono kopertę niklową od zegarka o zwrot Dornbaum, Krakowska 2. 10920:

RYSUJE i kombinuje wzory do białych i kolorowych haftów, meluje obrazy, ekrany, balety, powiększam portrety nawet z najmniejszej fotografii. Zyblikiewicza 49 — II. piętro, wprost 10913:

FORTEPIAN do ćwiczeń. Łyczakowska 16. 2. piętro, ganek: 10914

PRZYJME robotę: Szpachtel, Ryszenie, Madera i meblowanie. Franciszkańska 8. parter prawy. 10909

SPÓLNIKA szukam fachowego plikarza, cukiermika, celem założenia fabryki. Obszerne własne lokale posiadam. — Listownie Adm: Wiek. pod KAPITAŁ POTRZEBNY. 10904

PRACOWNIA Semakiewicz, Pańska 21. przyjmuje wszelką robotę: płaszcze, kostiumy; suknie — wykończenie stare, ceny niskie. 10889:

MAM 1.000 zł. do wypożyczenia na pożytek Listy do Adm: Wiek. pod STYCZEN. 10883:

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia pań. Lwowskich Dzieci Nr. 7 (Polna). 10861

MODNIARKA pierwszorzędną szuka współniczki z lo — kałem Adm. Wiek. pod MODNIARKA. 10855

W PRZECIAGU godzinę wyuczę haftu barankowego, którym wykonawcą można dywaniki, poduszki, narzutki na otomany itp. Zgłoszenia od 10-1-szej w Związku Rzemieślniczym Kobiet, oddział trykotarski — pończoszniczy pl. Halicki 10. I. p. 10813

NA KARNAWALI Odwieść twarz masażem, usunąć wargi zmarszczki, czerwoność rak. KOSMEO, Mikołaja Nr. 7 — (obok cukierki) 10480

WOLNE POSADY.

STARSZY pomocnik handlowy władający dobrze językiem niemieckim w słowie i piśmie potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kazimierz Socki i Ska — Lwów, Halicka 15. 10773

INTEL. panna z dobrymi świadectwami do 4 i 1 i pół letniej dziewczynki poszukiwana na dobrych warunkach. — Zgłoszenia między 3-5. Hammer, Supińskiego Nr. 1 — II. piętro. — 10733

PANIENKI przyjmują zakład dla niemowląt im. Dzieciątka Jezus, na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bez — płatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20-30 lat, światłość moralności, świadectwo ukończonej 7 klasy; narodowość polska, rel. rz.-kat. Zgłoszenia w Kancelarii Kliniki dziecięcej, ul. Głowińskiego 1 5, w poniedziałki; środy i piątki od 11-12-tel. Po ukończeniu kursu posady w prywatnych domach zapewnione. 10684

MANICURYSTKA zostanie przyjęta pod dobrymi warunkami, obznajomiona z czesaniem mała pierwszeństwo. — Fuchs, Żółkiewska 1k. 10840

PANNA Intel., biurowa, rutynowana, znająca buchalterię — znajdzie umieszczenie. Piekarska 17. parter, między 2-3: 10749

POTRZEBNA służąca dobra kucharka z długoletnimi świadectwami. Zgłoszenia Listopada 16 od 2-4 10827

POSZUKUJE się czeladnika do wyrabiania cukierków. — Zgłoszenia: Lwów, Gródecka 1. 101. p. 1: Orłowski. 10719

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukuje Dentysta Rappaport — pl. Marjański 7, od 10-12 i od 3-5 10743

POSZUKUJE się starszego, uczciwego i spokojnego służącego Polaka o skromnych wymaganiach, tylko z bardzo do — breimi rekomendacjami lub świadectwami. Zgłaszać się między 2 a 3 na Kochanowskiego 100. Wasowski 10711

AKWIZYTOR dobrze wprowadzony i obznajomiony z dzia — łem węglowym zostanie na korzystnych warunkach przy — jęty. Zgłoszenia listowne pod AKWIZYTOR do Adm: — stracji Wiek. 10781

EMERYT energiczny znajdzie zajęcie jako akwizytor w — dziale węglowym Zgłoszenia listowne pod ENERGIJNY do Administracji Wiek. 10782

POMOCNIK fryzjerski oraz starszy praktykant zostaną na — tychmiast przyjęci. Ryżewicz, Żółkiewska 75. 10784

PRALNIA Wiedeńska poszukuje koszykarki zaraz. Kocha — nowskiego 4. 10787

PANNE z praktyki biurowa przyjmie firma Henryk Son — nenschein, Siemkiewicza 8. 10817

PRAKTYKANT z inteligentnej rodziny (2 kl. gimn. wydz.) — zostanie przyjęty na praktykę do sklepu delik.-korr. Zelo — szczenia Hotel Krakowski firma „Ars“. 10793

POSZUKUJE chłopców do wózka i do posylek. Wiadomość — Pralnia Europejska Pasaż Mikołascha. 10799

POSZUKUJE osobę poważną wiekiem, łagodną, którąby — się zajęła skromnym gospodarstwem starego schorzonego emeryta; Ilkowski, Gródecka 127 I. p. 10806

SKA NAKŁADOWA „Odrodzenie“ Lwów, Zimorowicza 15; — poszukuje od zaraz chłopców z dobrą rodziną do posług biurowych Zgłoszenia osobiste od 6-7. 10912:

ZDOLNEGO przykrawacza (czko) biegłego w kroju ubrań — roboczych, płaszczy ochronnych, fartuchów, do robót szablonowych i wędle miary, poszukuje się. Zgłoszenia — osobiste ze świadectwami: Szpitalna 78. Silber, parker — lewy, od 2-4 popołudniu. 10911:

ZDOLNYCH PANIEN

do szycia bluzek poszukuję za dobrem wynagrodze — niem. Wydaję również robotę do domu. Zgłoszenia: — Bielowskiego 5, parter, pierwsze drzwi na lewo. 201

NIANIE do półtorarocznego chłopczyka i do sprzątania — przyjmie zaraz. Świadectwa wymagane. Kellowa, ulica — Supińskiego 6, między 9-11 rano i 2-4 popoł. 10897

POSZUKUJE praktykanta do zakładu fryzjerskiego natych — miast. Ulica Siemkiewicza 5. 10896:

POKOJOWA poszukuje się. Siemkiewicza 9. II. p. 10893:

DZIEWCZYŃKA do posług domowych, może uczyć się szycia — Pracownia Semakiewicz, Pańska 21 10888:

ZDOLNE dziewczęta do nauki zostaną przyjęte w drukarni — Schläfriga, Sykstuska 24. 10887

GORZELNIK kawaler, fachowiec z praktyki — potrzebny — zaraz. Zgłoszenia: Lwów, Matejki 8. parter lewy od godz. — 9-10 rano. — 10852:

ZAKŁAD trykotarski Obozowa 5 (hoczna Pelczowskiel) — poszukuje zaraz panienki do wykłaczania i nawilania. 10879

POSZUKUJE nowo utworzony zakład Introligatorski Homo — staja, ul. Józefa 2, ucznia do praktyki z 6 klasa ludowa — poduczeni mają pierwszeństwo. 10877:

POSZUKUJE się młodego inteligentnego mężczyzny, wła — dającego językiem francuskim. Który zechce się zgłosić — ze świadectwami i o ile możności poleceniami znanych firm przy ul. Zimorowicza 19, Firma „Impar“. 10874:

CHEŁPOCÓW starszych do roznoszenia mleka potrzeba zaraz. — Dworknicka 34. II. piętro. 10873

HURTOWNIA aptekarska poszukuje stałego podróźniacego — magistra lub droguiste. Oferty do Adm. Wiek. Nowego — pod PASZPORT 1840. 10859

KUPNO I SPRZEDAŻ

MANDOLINE LUB GITARE I ROWER OKAZYJNIE KUPIE: — ZGŁOSZENIA Z PODANIEM CENY DO ADM. WIEKU — NOWEGO POD „EDDIE“. 908

POSZUKUJE kupna Willi małej 4-5 pokoi, komfort lub — kamienicy. Listy pod WILŁA do Adm: Wiek. 10693

CAŁE urządzenie sklepowe pokoju do śniadań sprzedam lub — przysięgam do spółki zaraz lub na sezon kąpielowy. Listy — SEZONOWY do Adm: Wiek. 10690

FORTEPIAN dłuższy o pięknym tonie sprzedam. 900 zł: — Bilińskich 16. — 10682

KAMIENICA 2 p. narożna, sklep narożny z urządzeniem — z towarami do sprzedania Ketrzyńskiego 27. 10696

SYPIALNIA mahoniowa i palisandrowa pokój dla panów — z powodu wyjazdu do sprzedania Wiadomość Jagiellońska — 24 u dozorcę 10610

JADALNIA palisandrowa, sypialnia wiedeńska, serwantka — i szafa antyczna, fotel klubowy do sprzedania: Choraż — czyny 29. Matwijowski 10433

Motory rorne od 6-20 0 HP., Urządzenia — młyńskie, Prasy do o cju, Obrabiarki — do m tali i czewia na cegone s i ty, oraz trans — misje, turbiny, pasy, oleje, sm ry, ropę, pape, bla — che ocyn owana poleca „PLOT“, Lwów, ul. B. — torego 4. — Oddziały w Tarnobrzegu i Podwocłoc — skach. — Techniczna porad: bezpłat ie. 5110

FORTEPIAN, pianino sprzedam lub wypożycze. Kubesa — Rynek Nr. 9. — 144

MŁYN murowany z gospodarskimi budynkami zaraz do — sprzedania. Wiadomość u. F. Lipskiego w Winnikach pod — Lwowem 10780

ROCZNY duży wilczur do sprzedania. Kadecka 4 III p. 10779

FORTEPIAN koncertowy krótki, krzyżowy, czar. marki — „Petrof“ sprzedam Kaspera Boczkowskiego 2 II p. ganek — na lewo. 10791

HEBLARKA do drzewa, wiertarka do żelaza, nita taśmowa — okazynie do sprzedania. Przedsiębiorstwo budowy młynów — Warzecha i Ska Leona Sapichy 37 od 3-4 popołudniu. 10791

DOM murowany z parcie do sprzedania. Bogdanówka 79. 10815

KUSNIERSKA maszyn „Schultheissa“ sprzedam Sklen Ko — misowy, Sobieskiego 15. 10767

PAPIER, gazety, tygodniki, akta, książki kupuje Bambu — rowicz — Sobieskiego 15. 10766

FRAKOWY garnitur i żakiet w dobrym stanie tania sprze — dam. Ulica Supińskiego Nr. 5 drzwi 1. można oglądać — od 4-5. — 10915:

KLATKI dla kanarków, gniazda, wianienki — kilkadziesiąt sztuk — F. Rentschner, Legionów 27 185:

DOMEK 3 ubikacje, blacha kryta, ogródek za Janowska — rogatka zaraz do obicia — sprzedam za 450 dolarów — Krakowska 14. II. p. drzwi 8. 10908:

KREDENS do sprzedania. Wiadomość: Sklep tytoniowy — Jaworskiej, pl. Bernardyński 1. 3. 10901

UZYWANY fortepian krótki wyrobu firmy „Lumen“ Wiedeń — jest do sprzedania za 1200 zł. Oglądać i próbować mo — żna od 11 do 1, Zyblikiewicza 5, II p., Biuro architekto — niczne. — 10890

UBRANIE czarne marynarkowe nowe okazynie sprzedam — Prochaska — Kalcza 14. 10891

SPRZEDAM łade z płyty marmurowa oraz szafę nadającą — się do sklepu korzennego. Lwów, Gródecka 147. 10851:

SUKNIA balowa przywieziona osobiście z Parwża do sprze — dania. Wiadomość: Sklep korzenny, Żulińskiego 10. 10881

SPRZEDAM WILLE 5 pokoi, kuchnia, pralkarnia, stajnia — wozownia; sturówka, ogród owocowy, przy parku — wszystko wolne, cena 3.600 dolarów. Zgłoszenia: Kuchciński — Potockiego 20, oficyny. 10875

PALTO zarzutka, kurtka futrzana, trzewiki, ubranie, przy — czesy szyby do sprzedania. Ulica Domagaliczów 3. — II p. oficyny, drzwi wprost schodów. 10876

KAMIENICA 2 piętrowa 4 pokoje, kuchnia, komfort z me — blami (lub bez) z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia — listowne pod WYJAZD do Adm: Wiek. 10871

MASZYNA do szycia Singera członkowa w dobrym stanie — tania sprzedam. Światokrzyżka 1. 4. I. na lewo. 10867:

UBRANIE żakietowe nowe sprzedam Bałki 23. II. piętro — Pollak. — 10866:

KUPIE parcie 200-300 sażni, Dzielnica 2 lub 6-ta, Zelo — szczenia pisemno z podaniem ceny do Adm. Wiek. Nowego — pod KUPNO PARCELI. 10865

KAMIENICA jednopiętrowa, dwa pokoje z kuchnią wolno — okolica Listopada sprzedam Skomorowski, Chorażczyna 27 — Telefon 16-22. — 10861

MASZYNA do szycia nożna, nowa okazynie do sprzedania, — Staszica 4. I piętro, wprost schodów. Zgłoszenia od 2-3 — popołudniu i od 7-9 wieczór. 10863

DOM murowany z ogrodem i sadem, okolica Listopada za — 1.003 dolarów sprzedam. Listopada 15, drzwi 3, od 1 do 3. — 10861

DO SPRZEDANIA dom z ogrodem. Wiadomość: Ulica — Żółkiewska Nr. 133, w Pracowni obuwi. 10856

POSZUKUJE kupna małej kamienicy bez pośrednictwa na — tychmiastową wiadomość posiadam. gdyż jestem z pro — winy Listy pod MAŁA KAMIENICA do Adm: Wiek. — Nowego. — 10691

Posezonowa sprzedaż
do 31. stycznia 1925. Na 3-miesięczne raty!

KONFEKCJA DAMSKA i MĘSKA

„VIENNAPOL”

LWÓW, ŁYCZAKOWSKA 7.

niżej cen fabrycznych. Przy zakupie żądamy tylko 1/3 gotówki, reszta na 3-miesięczne raty.

Oddział męski:

FUTRA męskie	przedtem 220—	obecnie zł. 200—
FUTRA męskie	250—	220—
RAGLANY męskie I.	50—	38—
RAGLANY męskie	75—	60—
RAGLANY męskie	95—	79—
RAGLANY męskie z futrz. kołnierzem	115—	103—
RAGLANY męskie z futrz. kołnierzem	140—	115—
KURTKI męskie sukienne	40—	35—
KURTKI męskie z futrz. kołnierzem	65—	50—
KURTKI męskie z futrz. kołnierzem	75—	63—
KURTKI męskie podbite futrem	140—	115—
PAŁTA czarne	80—	60—
PAŁTA czarne	120—	90—
UBRANIA melonowe czarne i granatowe na karnawał		
po 40, 60, 80, 105, 115, 135 zł.		
UBRANIA chęwiotowe po 40, 50, 60, 70, 80.		
UBRANIA kamgarowe po 80, 90, 105, 115, 135—		

Oddział damski:

PLASZCZE damskie sukienne	przedtem 60—	obecnie zł. 50—
PLASZCZE damskie welurowe	70—	60—
PLASZCZE damskie welurowe z futrem	105—	90—
PLASZCZE damskie welniane	150—	130—
PLASZCZE damskie jedwabne z naj- lepszego gatunku	197—	180—
KURTKI pluszowe wełniane po 83, 100 zł.		
KURTKI pluszowe jedwabne po 130, 120 zł.		

Przy zakupie żądamy tylko 1/3 gotówki, reszta na 3-miesięczne raty! 10919

DANIE, PRAGNĄCE UZYSKAĆ NAGRODĘ PIENIĄDZI

PODZAS KARNAWAŁU i chcą tanio zakupić wszelkie stroje damskie na dogodnie spłaty, niech bezzwłocznie udadzą się do znanej firmy:

„KONKURENCJA” Gródecka 52.

Kto chce

znaleźć korzystny zbytk dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć najęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

się natychmiast we

Wiek Nowym

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

sowiec

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

WŁASNY WYRÓB

CENY NISKIE.

KOŁDRY - MATERACE

KOCE — PODUSZKI — PIERZYNY. — Gotowe poszewki — Prześcieradła pod kołdry i na pościel — Obrusy — Płótna — Ręczniki najtaniej sprzedaje 32078

Fabryka Pościeli

Pietruszowski-Mleko

LWÓW — KORALNICKA 6.

P. T. RESTAURACZY!



**CZYTAJCIE
„WIEK NOWY”**

I wszelkie przybory kuchenne
F. Renischner
Legjon w 37. 198

NAJWIĘKSZE W KRAJU ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE

„PRASA”

WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i odlewania czcionek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia papieru oraz w amerykański, do wykonywania drobnych druków kupieckich i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonują wszelkie druki, począwszy od dzienników, dzieł, wielkich nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystko

szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Zawiadamia się, że ZAKŁAD BLACHARSKI po ś. p. Kazimierzu Sławiku ul. Ossolińskich 8

prowadzi się pod kierownictwem dwóch znanych fachowców i przyjmuje wszelkie roboty w zakresie blacharstwa budowlanego, artystycznego i galanterijnego wchodzącego, oraz naprawy, po cenach umiarkowanych. — Wanny i niasiadówki są na składzie do wypożyczenia. 10514

Wyszła świeżo z druku

St. Maleczka Szkoła gry na skrzypcach
przejrzana przez **Maurycyego Wolfstahla**
Prof. Konser. lwowskiego.

Szkoła obejmuje 246 stron druku i zawiera obok bardzo bogatej treści 27 ilustracji w tekście oraz jedną tablicę jako osobny dodatek. Szkoła przeznaczona jest dla uczących się gry na skrzypcach w szkołach muzycznych, seminarjach nauczycielskich lub u prywatnych nauczycieli a także dla tych, którzy chcą nauczyć się gry na skrzypcach bez pomocy nauczyciela. 4834

Bardzo praktyczna, na podstawie długoletniego doświadczenia ułożona

SZKOŁA GRY na SKRZYPCACH

jest pierwszym polskim dziełem tego rodzaju i zdolna niezawodnie wyprzeć wszystkie zagran. wydawnictwa. Cena egzemplarza Zł. 15.— Proszę o bezpłatne.

Na życzenie wysyłamy „SZKOŁĘ” za zaliczeniem pocztowym.

G. Seyfarth Magazyn nut Lwów ul. Akademicka 6.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4